№ 51. Kraków, 2 Marca — Niedziela. Rok 1879.

CZAS

Cena wyobrębnego numeru, wyjąwszy niedziele i dnie świąteczne.
Oddzielne Nro Czasu, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na cały rok	na kwartał	na 1 miesiąc
Pocztą w Państwie Austryackiem	24 złr.	6 złr.	2 złr. 50 c.
„ Niemieckiem	28 złr.	7 złr.	3 złr.
„ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych państw należących do związku pocztowego	32 złr.	8 złr.	3 złr.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu. — Listy z pieniędzmi i przekazy pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne niezapieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się.
Rękopisma nadsyłane Redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Prenumeratę przyjmują:
W Krakowie: Administracya „CZASU" i wszystkie urzędy pocztowe. Miejscowej prenumeraty udziela księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, zaułek Nowakowskiego. Ogłoszenia (inseraty) przyjmują się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitowym), za pierwszy raz 10, za każdy następny raz po 5 c. Nadesłane (za 3 ...) od miejsca wiersza drobnym po 30 c. za każdy raz. Dołączenie do „Czasu" (prospekta, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmują się za opłatą 1 złr. od 100 egz. ... we Lwowie Ajencya „CZASU" w głównym składzie tytoniu Nr. 1 przy ulicy Halickiej Nr. 4. W Paryżu wyłącznie p. Adam, Carrefour de la Croix Rouge 2, (prenumeratę p. W. Raczkowski, Faubourg Poissonière 33); w Wiedniu pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, Stubenbastei Nr. 2 (także w Pradze), R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), G. L. Daube & Comp. (także w Frankfurcie n. M.) Rotter & Comp.

Kraków 1 marca.

Położenie wewnętrzne Francyi coraz mniej zwraca uwagę opinii europejskiej. Zmiana osób sterujących niesprowadziła nagłego przewrotu, jaki przepowiadali pesymiści. Mnożą się jednak objawy, mogące ochłodzić optymizm tych, którzy przyjęli upadek prezydentury marszałka Mac-Mahona, zamach na komendy wojskowe, który go spowodował, nowe zwycięstwo lewicy jako normalny rozwój republikańskiego życia, nieupatrując żadnych niebezpiecznych tej zmiany następstw.

Pochyłość, po jakiej od lat kilku stacza się Francya, jest połogą i ma przestanki, na których zatrzymują się gabinety po każdej zmianie, zatrzymuje się większość Zgromadzenia narodowego, kierowana zręczną ręką dzisiejszego prezesa Izby. To też nowy prezydent i nowy gabinet zatrzymali się na takim przestanku, poświęciwszy tylko to, czego nie mógł poświęcić jen. Mac Mahon, oddawszy dowództwo armii pod ten sam system puryfikacyi, jakiemu ulega za każdą zmianą administracya cywilna. Grévy i gabinet Marcèra nie chcą iść dalej. I Gambetta pragnie się zatrzymać, doszedłszy do krzesła prezesa Izby. Więc i Izba na tym przestanku organizuje się, aby dać chwilową podstawę obecnemu rządowi. Popycha naprzód tylko skrajna lewica, lecz i ona czekać umie, bo stanowi tylko jedno skrzydło tej armii, której naczelnym wodzem Gambetta. Ta nowa przejściowa faza, to zorganizowanie się stronnictw, objawiło się w czasie rozpraw nad amnestyą, równie jak w kwestyi pociągnięcia do odpowiedzialności rządu z 16go maja. Prezydent Grévy i nowy gabinet rozporządzają na tym przestanku znaczną większością, bo popierają ich nietylko umiarkowana lewica, ale także rozbitki prawicy wobec dążności skrajnych, które wstrzymywać jest dziś zadaniem rządu. Czy na tym przestanku długo utrzymać się będzie można, czy na tę większość, która się objawiła w dwóch powyżej przytoczonych sprawach, ministeryum obecne będzie mogło liczyć, to inne pytanie. Pomimo umiarkowania rządu, radykalizm już podnosi wszędzie głowę, a liberalizm bezwzględny zbiera już obfite owoce swojego tryumfu. Zacząwszy od kwestyi armii i zmiany osób i systemu w jej dowództwie, usunięto już wszelkie zapory, które konserwatyzm starał się postawić wzbierającym prądom radykalnym. To też jak woda, której usuną śluzy, tak wstrzymywany przez lat kilka wylew idei wywrotu wzbiera teraz swobodnie.

Rada miasta Paryża daje pierwsze hasło, podnosząc inicyatywę składek i ofiar dla amnestyonowanych komunistów, a czyni to w takiéj formie, jakby chodziło rzeczywiście o wynagrodzenie pokrzywdzonych, o przyjęcie prześladowanych bohatyrów wielkiéj idei. Szereg nowo powstałych dzienników wznawia te same nawet tytuły, powołuje te same pióra, podnosi te same hasła, które brzmiały w czasie wojny domowéj i korzystały z programu narodowego dla wywołania najochydniejszego przewrotu społecznego.

Słusznie zarzucano konserwatystom, że zmarnowali najkorzystniejsze chwile, wypuścili ster z ręki, zużyli siły i ludzi, jakiemi rozporządzali, mając zrazu większość w Izbie, bo ich ciągle uwodziła myśl restauracyi monarchicznéj, bo się dzielili między sobą według dawnych sztandarów dynastycznych, bo oczekiwali nowego przewrotu, aby z niego wypłynęła nowa forma rządu, bo im brakło wspólnego programu restauracyi społecznéj i nieumieli się zgodzić na fakt republiki. Ich to winą, że po ostatniéj próbie 16go maja ze zwykłą sobie niezręcznością zdradzili dążność zamachu stanu a niezdołali rozwinąć reformy instytucyi i zjednoczyć silnego stronnictwa.

Odtąd stanęły naprzeciw siebie dwa postrachy: jednem owo czerwone widmo komuny, które im daléj, tem bardziéj bladło w zmiennéj i łatwo zapominającéj wyobraźni narodu; drugi zaś pod postacią reakcyi, konspiracyi monarchicznéj, zamachu stanu pędził nawet umiarkowanych republikanów, którzy do niedawna popierali marszałka Mac-Mahona i konserwatywne rządy w objęcia Gambetty pod sztandary republikańskie.

Dziś atoli zapytać się można, czy w ten sposób organizuje się Rzeczpospolita, lub tylko nowa, choć powolna i stopniowa rewolucya?

Na czem oprze się prezydent Grévy i obecny gabinet, gdy prąd pójdzie dalej, a puszczona samopas opinia skrajna zmieni jeszcze skład zgromadzenia lub zagrozi wstrząśnieniem w kraju?

Po ustępstwach w sprawie dowództwa armii są jeszcze inne, których zażąda już nie radykalizm, ale liberalizm, ustępstwa na polu kościelnem. Liberalizm za tę cenę walki z duchowieństwem gotów jeszcze zabezpieczyć czas jakiś stanowisko rządu. Mesaż prezydenta mgliste wprawdzie mieścił pod tym względem zapowiedzi. Sprawy kościelne stanowią kamień próbierczy konserwatyzmu dzisiejszych rządców Francyi. Łatwiej atoli w Niemczech podjąć walkę religijną, choćby tak bezwzględną, jaką prowadzi Falk a jeszcze nie poddać państwa pod przewagę żywiołów wywrotu. We Francyi, gdzie życie katolickie potężne, jest jedyną przeciwwagą ducha rewolucyjnego, walka z Kościołem, to początek rewolucyi.

Jakież w tem położeniu stanowisko konserwatystów, gdzie mogą oni dziś znaleść punkt oparcia i jakie zająć stanowisko wobec rządu którego program w orędziu prezydenta był chwiejnym, którego działanie dwuznaczne, a z drugiej strony wzmagającego się wzrostu radykalnych żywiołów? Działanie nawet społeczne i religijne coraz bardziej utrudnione, bo z różnych stron Francyi dochodzą wiadomości o zbiegowiskach, o znieważaniu kościołów i jego sług. O ile prasa i propaganda dążności wywrotu zyskuje na swobodzie o tyle ścieśnioną bywa dla działania w duchu katolickim, jak świadczą procesa wytaczane hr. Mun, organizatorowi stowarzyszeń rzemieślniczych katolickich.

Przestanek na owej pochyłości rewolucyjnej, jaki stanowią rządy obecne, nie może być długotrwałym. Wszystko zdaje się zapowiadać nowy paroxyzm ducha przewrotu, który wywrócić zdoła dzisiejszych kierowników, jak już kolejno strącił tyle gabinetów od lat ośmiu.

Członkowie czytelni szkoły Sztuk pięknych zanieśli byli petycyę do Rady miejskiej przeciw mnożeniu się kawiarń i ogródków będących siedzibą zepsucia młodzieży, zwanych we Francyi „Caffés chantants" a w Niemczech „Tingl-Tangl". Stowarzyszenie czytelni akademickiej powzięło następnie podobną uchwałę d. 19 stycznia, lecz zanim ją wykonało, już otrzymało odpowiedź na niepodaną prośbę a to odpowiedź z Dyrekcyi policyi z d. 4 lutego, która w myśl reskryptu prezydium Namiestnictwa z d. 28 stycznia zabrania zanoszenia tego rodzaju podań, poczytując je za przekroczenie ustępu 2go §. 21 ustawy o stowarzyszeniach z r. 1867 i poczytując je za wyjście poza zakres statutu Towarzystwa czytelni, podając oraz że jedynie ze względu na cel chwalebny rzeczonej uchwały, władza wstrzymuje się od rozwiązania stowarzyszenia w myśl pomienionego §. 21 ustawy o stowarzyszeniach.

Na takie *dictum acerbum* Czytelnia akademicka zawiesiła sprawę na kołku, ale z tego jeszcze nie wynika, aby sprawa ta miała być wiecznem milczeniem pokryta. *Dictum* bowiem pomienione upatruje w uchwale przekroczenie statutu, albowiem statut Czytelni nie wspomina wcale o stanowisku Czytelni do „Caffés chantants", chociaż ściśle rzeczy biorąc, da się ten stosunek wyciągnąć. §. 1 statutu powiada, że „celem Czytelni jest wzbudzać ruch i życie umysłowe". Skoro więc kawiarnie i ogródki z swemi śpiewaczkami i skoczkami, oraz innemi nie tyle pustemi co rozpustnemi rozrywkami starają się wzbudzać ruch i życie „zmysłowe", zatem szkodzą celom Czytelni. §. 21 ustawy w stowarzyszeniach mowi, że „zebranie" stowarzyszenia może być „zamknięte", gdyby zdarzały się „zajścia bezprawne", gdyby obradowano nad przedmiotami przekraczającemi zakres oznaczony statutem stowarzyszenia, lub gdyby zagrażało porządkowi publicznemu. Taki wypadek nie zachodzi tutaj.

Powołanie §. 21 odnosić się może tylko do przekroczenia statutu, ale zastrzega on tylko „zamknięcie zebrania", nie zaś zamknięcie stowarzyszenia, którem reskrypt rządowy grozi Czytelni i jedynie przez wzgląd na „cel chwalebny" uchwały, odstępuje tym razem od wykonania groźby. Jeśli więc członkowie Czytelni chcą zapobiedz złemu powszechnie uznanemu, mają „cel chwalebny„ a jeśli proszą władzę i na tej prośbie ogranicza się cała działalność ich, przeto używają tylko prawa petycyi, które służy każdej prywatnej osobie i każdemu stowarzyszeniu. Wolno zanieść petycyę w sprawach bezpośrednio nie tyczących petenta. Nie przekroczyła więc, zdaniem naszem, Czytelnia, ograniczając się na petycyi, a jeśli nie do Dyrekcyi, lecz do Rady miejskiej chciała zanieść petycyę, to pochodziło jedynie z niewiadomości, iż ogródki rzeczone i kawiarnie podlegają pod względem porządku i obyczajności Dyrekcyi policyi a pod względem tylko konsensów Radzie miejskiej. Ale i Rada miejska ma o tyle w tej rzeczy udziału, iż może nie dać konsensu właścicielom lokalów publicznych, lub nawet dany konsens odebrać, jeśli zachowanie się posiadaczów konsensu poczyta za niemoralne i szkodliwe dla dobra gminy. Uczynić to więc może nawet bez petycyi stowarzyszeń młodzieży.

KORESPONDENCYA „CZASU"

Lwów 28 lutego.

○ Marszałek krajowy udał się do Wiednia celem uzyskania wskazówek o czasie zwołania sesyi sejmowéj i poparcia uchwał sejmu, które dotychczas nie uzyskały sankcyi. Sejmy krajowe mają być zwołane na 18go kwietnia, ale pod tym względem zdaje się, że i w Wiedniu jeszcze nie mają dat stale oznaczonych, gdyż wszystko zależy od pośpiechu z jakim Rada państwa uchwali budżet. Co zaś do sankcyi uchwał sejmowych, dochodzą tu wieści, że z pomiędzy wszystkich nowel gminnych, tylko jedna dotycząca pisarzy gminnych uzyska sankcyę, inne zaś podobno nie zostaną zatwierdzone.

Wobec trudności teoretycznych i praktycznych na jakie natrafia reforma ustawy gminnéj, powstała tu myśl, która może łatwo pozyskać znaczną liczbę zwolenników. Polega ona na tem, aby nie rozstrzygając stanowczo wielkiéj reformy stosunków administracyjnych kraju, uczynić jednak krok naprzód do skonsolidowania społeczeństwa, przez połączenie z dotychczasowemi gminami obszarów dworskich, nadając przedstawicielom tychże obszarów głosy wirylne w gminie. W ten sposób przynajmniéj ciężary publiczne rozkładałyby się w równy sposób na wszystkich, ustałaby różnica pomiędzy klasami społeczeństwa pod względem udziału w kosztach administracyjnych, a przez to samo nietylko byłaby utworzoną główna podstawa reformy, ale zarazem byłaby usuniętą główna trudność położenia i główny szkopuł o jaki rozbija się wszelka proponowana zmiana. Ponieważ już téj sesyi upływa połowa kadencyi naszego sejmu, przeto spodziewają się, że na téj podstawie da się zaznaczyć postęp widoczny w ustroju wewnętrznym. Obok innych względów przemawiają również za potrzebą podobnéj zmiany stosunki finansów krajowych. Przeniesienie kosztów leczenia na kraj sprowadziło znaczny uszczerbek budżetowi krajowemu, niepodobna jednak myśleć o powrocie do dawnego stanu, bez słusznego oburzenia uczuć sprawiedliwości, gdyby znowu koszta leczenia miały zaciążyć na gminach z pominięciem obszarów dworskich. W razie połączenia obszarów z gminami dałoby się i tutaj łatwiéj wynaleźć punkt pogodzenia interesów zdrowia, budżetu krajowego i gmin. W takich warunkach nie jest więc rzeczą nieprawdopodobną, że w sejmie myśl załatwienia tymczasowego reformy gminnéj na téj podstawie zyskać może znaczną liczbę zwolenników; a może w danéj chwili byłoby to najlepszą drogą wyjścia i najlepszym początkiem istotnéj reformy administracyjnéj w kraju.

Byłoby też rzeczą pożądaną, aby ta myśl mogła być przedmiotem narad uprzedzających sesyę sejmową, aby posłowie mogli już z wyrobionem zdaniem przybyć na sejm, i w ten sposób, żeby dało się ułatwić porozumienie. Wobec krótkości sesyi trudno liczyć na dostatecznie trzeźwą rozwagę w czasie obrad; pośpiech nie dozwala na dłuższe porozumienia i w sprawach większéj wagi musiałyby sejmy zawsze być jałowemi, gdyby nie wytworzyły się opinie z jasno określonemi celami.

Miesiąc luty zawsze jest u nas pełnym życia, gdyż w tym czasie odbywają się obrady towarzystwa Kredytowego i towarzystwa rolniczego, a tego roku i karnawał przeciągnął się po sam koniec miesiąca sprowadzając znaczne ożywienie.

Wybory w towarzystwie rolniczem wprowadziły do komitetu samych prawie t. z. Samborzan, t. j. zwolenników niegdyś programu samborskiego, a teraz p. Hausnera. Oprócz też p. Abrahamowicza, który mimo przeciwnych zabiegów utrzymał się jako wiceprezes towarzystwa, wybrano p. p. Hausnera, Grossa, Skałkowskiego, Rajskiego, Śmiałowskiego, wszystkich należących do partyi samborskiej, która jak wiecie nie ma sformułowanych zasad ale ma pewne aspiracye więcej polityczne jak ekonomiczne. Ciekawem będzie w jakim kierunku nowi członkowie komitetu zechcą popchnąć tę ciężką dotąd maszynę i czy mają jakie określone życzenia i dążenia.

Tutejsza kasa oszczędności zamierza utworzyć z kapitałów jakie ma do dyspozycyi wielką fundacyę: p. Marceli Madejski postawił wniosek utworzenia domu podrzutków i myśl ta znalazła w gronie najbliżej interesowanych wcale przychylne przyjęcie. W *Ekonomiście* p. Kleczyński wystąpił przeciw temu zamiarowi dowodząc, że Kasa oszczędności jest wprawdzie instytucyą humanitarną, ale nie dobroczynną i że zadaniem jej powinno być dać początek takiej instytucyi, któraby wyrabiała w społeczeństwie pojęcia samopomocy, oględności i pracy. Występując przeciw temu, aby Kasa oszczędności tworzyła zakład dobroczynny p. K. wskazuje na większą potrzebę zakładów innego rodzaju i stara się wykazać, że Kasa oszczędności uczyniłaby stósowniej zakładając szkołę handlową, której miasto nasze bardzo potrzebuje i któraby mogła oddać wielkie usługi społeczeństwu.

Wiedeń 28 lutego.

(||) W otoczeniu hr. Andrassego zaczyna być stałą formułką: „Poczekajmy aż do maja z sądem o polityce ministra spraw zagranicznych." Przepowiednia ta opiera się na pewnem przeświadczeniu, że Rosya zastosuje się do przepisów traktatu berlińskiego i opuści Bałgaryę w terminie określonym, t. j. 13 maja. Wiadomo, że wielu wątpiło a nawet jeszcze wątpi o tem, i że hr. Andrassy zawsze wierzył w ziszczenie odnośnych postanowień traktatowych ze strony Rosyi. Cesarz austryacki, stojąc bezwzględnie po stronie hr. Andrassego i opierając

---

Część literacko-artystyczna.

Dyplomata francuski o Polsce.

(*Le secret du Roi par le duc de Broglie.* Paris, Calmann Lévy, 1879).

(Ciąg dalszy).

Położenie Polski nigdy bardziej opłakanem nie było, jak kiedy traktat podpisany w Hubertsburgu skojarzył węzłem przymierza dwóch najzroślejszych jej nieprzyjaciół. Odtąd można już było przewidzieć, iż porozumienie między Rosyą a Prusami rychło co do rozbioru Polski nastąpi. Wieść ta nowym zagrzewa duchem niestrudzonego rzecznika naszej sprawy. Ponownie usiłuje on przeciwstawić coraz głośniejszej kandydaturze Poniatowskiego kandydatów Francyi w osobie to wymawiającego się już dziś od zapóźnionego zaszczytu księcia (Conti, to ulubionego brata delfinowej, a młodszego syna Augusta III, królewicza Xawerego. Ewentualność bliską już mającej się otworzyć sukcesyi do Polskiego tronu, wywołuje ze strony ministerstwa Francuskiego charakterystyczny memoryał, w którym cały nacisk położonym jest na udowodnienie, iż Francya ani pośredniego ani bezpośredniego interesu mieć nie może w sprawach polskich, że dawna polityka nie miała najmniejszej podstawy ani korzyści; lękać możnaby się tylko powiększenia, które go z ościennych państw kosztem Polski, co prawdopodobnem jednak nie jest, ponieważ Austrya, Rosya, Prusy i Turcya wiecznie się w tych zakusach wzajemnie neutralizować będą. Gdyby nareszcie, wbrew wszelkiemu prawdopodobieństwu, *contre toute vraisemblance*, Rosya i Prusy śmiały targnąć się na Polskę, toć stałaby się ona dla nich kością niezgody rychle rozbijającą ich przymierze. Obojętną tedy muszą być dla Francyi rewolucye wewnętrznego stanu Polski, tem więcej, kiedy jawną i dowiedzioną jest rzeczą, iż się ustrój społeczny i rządowy Rzpltej w żaden sposób podnieść nie może. Taką była mniej więcej treść memoryału księcia Praslin; chwyta go w lot hrabia de Broglie, zbija sofizmata ministrów potępia ich samolubną politykę, pięknie stawa w obronie potępionej Polski twierdząc ze znajomością stanu rzeczy, iż reforma ojczyzny naszej nie jest wcale niemożliwą, że owszem Polacy czują jej potrzebę. Dzwoni na alarm o prawdopodobieństwie bliskiego rozbioru, groźnego dla Polski, Francyi i równowagi europejskiej, a bystrem okiem sięgając w przyszłość, odgaduje, że zamiast rozbić groźne przymierze wrogich Francyi mocarstw, ustali je owszem stawając się krwawą kolebką ich niezamąconej zgody.

Podziwiać tu przychodzi na przemian z jednej strony zaślepienie ministrów w przededniu rozbioru, z drugiej genialną bystrość polityczną młodego dyplomaty, który w klęsce Polski przeczuwał pogrom Zachodu. „Podczas pięcioletniego przymierza z Rosyą, rząd Ludwika XV zraził i zniechęcił swych przyjaciół tak w samej Polsce jak i w jej pobliżu. Wydał on na pastwę carskich ministrów tych wszystkich, którzy dotąd w sejmach popierali wpływy Francyi, lub na polu bitwy bronili jej sprawy. Na zewnątrz Szwecya, Dania, wolne miasta, drobne niemieckie państewka, tureckie i tatarskie plemiona, cała ta konfederacya skromniejszych sprzymierzeńców, których interesem było widzieć kandydata Francyi a nieprzyjaciela Rosyi na tronie w Warszawie, uległa podobnemu zaparciu się ich i opuszczeniu. Po tych pierwszych dowodach osłabienia przyszły niebawem nasze klęski, a straciwszy najprzód wiarę w wierność słowa naszego, ludy i stronnictwa przestały już liczyć na potęgę naszego oręża". Dezorganizacya wkradła się w rządy Francyi, w skarb jej i wojsko. Ludwik XV moralnie upadał coraz niżej; skutkiem coraz wyuzdańszej rozpusty, tracił przyrodzone dary, które w ciągu opowiadania księcia Broglie nieraz uderzają czytelnika, tak dziwnie odbija jasny instynkt królewski od mętnych wyobrażeń jego ministrów. Ci ostatni nie umieli z żadnej korzystać sposobności; nadarzyły ich się znów dwie z kolei, które mogły powrócić Francyi utracone w ojczyźnie naszej wpływy i przewagę. W przededniu śmierci Augusta III i ewentualnej elekcyi, młody stolnik Poniatowski poufale jął znosić się z francuskimi agentami, celem zapewnienia sobie poparcia Francyi na polu elekcyjnem. Obiecywał w zamian sprzyjać wpływom francuskim, skoro tylko na polskim zasiądzie tronie; była to sposobność jedyna wypłatania politycznego figla Rosyi, pozyskując dla Francyi jej kandydata, który chętnie byłby niewdzięcznością odpłacił forytującym go opiekunom petersburskim. Dyplomacya urzędowa, wikłana przeciwnym prądem tajemnicy, wypuściła z ręki nadającą się okazyę. Rodzinne wpływy przywiązanej do brata Delfinowy, do reszty zagmatwały sprawę i nic bardziej nieudolnego, jak stanowisko Francyi w czasie nowej elekcyi. Spodziewany zgon Augusta III napręża ostatecznie sieci intryg oddawna na tę chwilę zgotowanych. Książę de Broglie w ślad za swym pradziadem i bohaterem, ostro sądzi Augusta, ostrzej jeszcze hr. Brühla, który zawziętym był przeciwnikiem hr. de Broglie. O tej spółce króla polskiego z ministrem nierządko takie w niniejszej książce spotykamy wyrazy: *le voluptueux monarque et son vil confident.* Dwulicowe i podwójne, skryte i jawne zabiegi Francyi gubią wszystko; w jej interesie leżało teraz forytowanie Poniatowskiego na tron polski, ażeby go natychmiast przeciw Carowej podbuntować. Zadanie to zewszechmiar łatwem się stawało; na uczciwe zapytanie królewicza Xawerego, ażali może liczyć na poparcie Francyi, rząd wersalski tak niejasne i zapóźnione dawał odpowiedzi, że ten niebawem kandydaturę swą cofnął. Abstencya Francyi ujawniła się ostatecznie w odwiedzinach i oświadczeniach posła francuskiego u prymasa Interreja. Odtąd poważniejsze umysły zwątpiły o wolności elekcyi odbywającej się pod grozą moskiewskich wojsk z jednej strony, a osaczającej granice Rzpltej armii Fryderyka z drugiej.

Po dokonanej elekcyi, Poniatowski, który co dopiero chciał się był z Francyą układać, teraz hardo się stawił, głośno szydząc z jej błędów politycznych. Nigdy Francya do tego stopnia nie była znienawidzoną i pogardzaną, wszyscy na nią głośne podnosili skargi. A jednak węzeł tradycyjny nie miał się ani wtedy ani później zerwać: owszem, bardzo wkrótce na nowo Polska i jej monarcha spoglądali ku Francyi, w nadziei poparcia i pomocy. Sekretne dwa artykuły prusko-rosyjskiej konwencyi, która przeprowadziła wybór Poniatowskiego, godne były zaiste szatańskiego ducha Fryderyka: pierwszy wyraźnie miał na celu przeszkodzenie patryotycznym zamiarom Czartoryskich, którzy zniesieniem *liberum veto* chcieli położyć koniec anarchii, gubiącej naszą nieszczęśliwą ojczyznę. Anarchię tę, po myśli Choiseula, bliżsi Polski sąsiedzi i wrogowie koniecznie w niej utrzymać pragnęli. Uderza przy schyłku XVIII wieku owa jednolitość działania wśród rządzących, wyraźne wolnomularstwo łączące nieprzyjaciół Kościoła i Polski, które się na każdym ujawnia kroku. Drugi artykuł konwencyi, upozorowany modną barwą tolerancyi, zdaniem księcia Broglie chytrzej jeszcze był obmyślanym, i śmiertelny też cios miał zadać konającej Polsce: zapewniał on opiekę dworów ościennych (Prus i Rosyi) dyssydentom Polskim, przeciw mniemanemu jarzmu Kościoła katolickiego, ks. Broglie z tej okazyi dłużej a nader logicznie się rozwodzi nad stanem rzeczy w Polsce, pod względem religijnego ustroju; aczkolwiek cudzoziemiec, zdaleka potrafił ocenić nierozerwalny węzeł, który u nas zespala kwestyę narodową i religijną. Zastanowiwszy się nad swobodami, których zażywali dyssydenci polscy, przypomina, że ich nigdy nie prześladowano, a jeśli nie przysługiwały im wszystkie prawa cywilne w państwie przeważnie katolickiem, toć i w całej Europie stosunek ów był podobnym, we Francyi zaś dopiero ministeryum Neckera zmieniło dotychczasowy porządek rzeczy.

„Kiedy więc Katarzyna i Fryderyk już w 1765 roku wymagali od Stanisława Augusta porównania wszystkich wyznań, żądali od na wpół cywilizowanego narodu postępu na drodze wolności myśli, na jaki się dotąd najświatlejsze państwa Europy niebyły zdobyły. Przeczuwali oni odpowiedź natchnioną sumieniem i uprzedzeniami ich nieszczęśliwych sąsiadów. Aleź właśnie taką odpowiedź wywołać chcieli, aby zamierzonym gwałtom nadać pozory windykacyi praw, wolności i zobojętnieć opinię Europy na jęki ofiary, którą niebawem zamierzali udusić.

„Spodziewana odpowiedź nie zawiodła, ani czekać na siebie nie dała, świadectwem samegoż Poniatowskiego, na wieść niebezpieczeństwa grożącego przywilejom katolickiej religii, w całym kraju podniósł się jeden „okrzyk fanatyzmu", którego mimo chęci przypodobania się swym dobrodziejom petersburskim i paryskim mędrcom biedny król przytłumić nie mógł. Alboż sam fanatyzm upominał się wtedy? czyli raczej ów nieszczęśliwy kraj, roztoczony wewnętrzną niezgodą, instynktowo nie chwytał się tej jedności religijnej, jako ostatniego węzła swej politycznej jedności."

Zakłopotany Stanisław August wobec coraz twardszych wymagań Prus i Rosyi, zwraca się znów ku Francyi, żebrze poparcia, powrotu posłów, Choiseul upornie trwa w abstencyi, wymawiając się od wszelakiego mięszania się w sprawy polskie. Dopiero po niewczasie spostrzega iż się pomylił. Wybuch konfederacyi Barskiej, poselstwo biskupa kamienieckiego zaznacza zupełną zmianę w jego polityce. Póki była sposobna pora dla Polski i Francyi, nic zgoła nie czynił, teraz w ostatniej chwili chce powetować wieloletnie zaślepienie, żąda od Polski ofiar, od Francyi subsydyów. Z charakterystyczną ruchliwością umysłu zrywa dawne niedyplomatyczne, na nowe przerzuca się tory. *Mr de Choiseul prend le mors aux dents,* pisze ten sam hr. de Broglie, który dotąd nic dla Polski otrzymać nie mógł. Teraz dopiero Choiseul zmiarkował że go Prusy i Rosya wywiodły w pole, zawstydzony wyrywa się z sieci w które popadł bezwiednie. Ale już nie czas stracone dla Francyi odzyskać posterunki i przewagę, nie czas konającą ratować Polskę. Na skinienie Francyi, wtedy, jak tyle razy później, potokami płynie szlachetna krew Polska. „Jakkolwiek w tych warunkach słabą być tylko mogła pomoc Francyi, nie trzeba było nic więcej aby zagrzać ślepe nadzieje konfederatów. Dobre wiadomości nadsyłane przez biskupa Kamienieckiego, nadały ruchowi powstańczemu w Polsce nowy popęd. Ci którzy się dotąd wahali, teraz przystąpili do konfederacyi, a wyższa szlachta nie chciała dłużej dać się wyprzedzać pod względem patryotyzmu. Uległa wiejącym z dołu prądom, niemal tak samo, jak kiedy za dni naszych widzieliśmy szlachetną emigracyę polską, przystępującą bez wielkiej nadziei, a nieraz z rozpaczą w duszy, do powstań ludowych, które daremnie poprzednio próbowała wstrzymać."

(Dokończenie nastąpi).

się lojalnie na traktacie berlińskim, również podziela opinię swego pierwszego doradzcy, tak iż znawcy stosunków tutejszych twierdzą, że hr. Andrassy otrzymałby *plein pouvoir* do działania najostrzejszego, gdyby Rosya wahała się w maju wykonać, do czego jest zobowiązaną traktatem berlińskim. W Petersburgu liczą się zapewne z tym stanem rzeczy i oceniają należycie, zwłaszcza psychologiczną stronę sytuacyi austryackiej w miesiącu maju. Ten jeden wzgląd atoli nie wystarczyłby, aby zniewolić Rosyę do zaniechania polityki prowokacyjnej, zwłaszcza odkąd mocarstwo północne stanęło na nieco lepszej stopie wobec Anglii. Ale własna słabość, wysilenie wojskowe i finansowe, tudzież wewnętrzne ruchy nihilistyczne nakazują Rosyi być ostrożną i nie drażnić Austryi. Jako wstęp do przyszłej — by tak wyrazić się — „wiernokonstytucyjnej postawy Rosyi uważać należy poprawne jej zachowanie się w sprawie księstwa bułgarskiego. Czy w Wiedniu mają uzasadnioną przyczynę tak bardzo cieszyć się z powodu rosyjskiej wierności traktatowej? to wielkie pytanie. Pominąwszy, że Rosya wie dobrze, iż połączenie Rumelii z Bułgaryą samo przez się dojrzeje, że się tylko odwlecze, ale nie uciecze, — zapominać nie trzeba, że Rosya równej broni użyć może przeciw Austryi w sprawie Bośni i Hercegowiny, których to krajów okupacya, rozbierana ze stanowiska traktatu berlińskiego, może nie we wszystkiem zdoła wytrzymać krytykę, zwłaszcza gdyby miało przyjść do marszu do Mitrowicy, bez konwencyi z Turcyą. Już dziś ze strony rosyjskiej rozpuszczają wieści, jakoby Austrya wysyłała ajentów, począwszy od paszalika nowobazarskiego, aż do Morza Egejskiego, aby tamże wywołać niepokoje i przygotować teren dla przyszłej okupacyi. W chwili, gdy Rosya zadziwi świat swoją niebywałą dotąd wiernością traktatową, gotowa rozpocząć kampanię dyplomatyczną przeciw Wiedniowi, w sprawie Bośni i Hercegowiny. Usunąwszy belkę z własnych oczów, Rosya zacznie szukać źdźbła w oku Austryi. Jest to ewentualność, która bynajmniej nie jest wymysłem kombinacyi dziennikarskiej, ale ewentualność, nad którą zastanawiają się w kołach poważnych.

Peszt 27 lutego.

△ Delegacye wspólne, austryacka i węgierska, odroczone 18go grudnia r. z., zebrały się dzisiaj w stolicy węgierskiej dla ukończenia zawieszonych wówczas czynności. Przypomnę przedewszystkiem, że czynności delegacyj nie zostały w grudniu ukończone, gdyż rząd cofnął przedłożenie swoje tyczące się wydatków nadzwyczajnych w r. z. dla zabezpieczenia interesów monarchii, a szczególniej dla zajęcia Bośni i Hercegowiny, cofnął zaś to przedłożenie, z powodu, że nie było dokładnie cyframi uzasadnionem i nie był w stanie lepiej go wówczas uzasadnić, a nie z powodu, iż traktat berliński nie był naówczas przez Radę państwa zatwierdzony, czego domagali się centraliści niemieccy pod przewództwem p. Herbsta. Taki główny powód cofnięcia wówczas projektu rządowego wskazałem w listach moich, a potwierdza to teraz wstęp przedłożenia rządowego dziś delegacyom doręczonego.

Delegacya austryacka — na której dzisiejsze posiedzenie o godzinie 11ej przed południem zebrało się czterdziestu tylko jej członków ma pod tym względem odmienną fizyonomię, że po raz pierwszy istnienia tej instytucyi nie zasiadają w niej koryfeusze centralistów pp. Herbst i Giskra, nie zasiada nawet p. Kuranda. Natomiast pp. Sturm, Gross (z Wels) i Russ usiłują chwycić nieudolną ręką ster partyi centralistycznej. Z delegatów polskich znajdowali się na posiedzeniu: pp. Konstanty ks. Czartoryski, Chrzanowski, Danajewski, Grocholski, Jaworski i Rylski; pp. Kabat i Smarzewski przyjechać tu mają jutro.

Po otwarciu posiedzenia przez przewodniczącego hr. Coroniniego, który w krótkiej przemowie oddał cześć zmarłemu, a zasłużonemu członkowi delegacyi węgierskiej p. Zsedenyemu, złożył na bureau delegacyi hr. Andrassy w imieniu wspólnego ministerstwa, trzy przedłożenia rządowe. (Przytaczamy je niżej *Red.*) Pierwsze z tych przedłożeń różni się od wniesionego w listopadzie tem, że wówczas żądało ministeryum sumy 41,720,000 złr. jako kredytu uzupełniającego pierwszy kredyt 60 milionów, albowiem nie były jeszcze wszystkie wydatki uskutecznione, bo rok się nie skończył; teraz zaś domaga się *indemnitatem* za już poczynione w tej sumie wydatki. Nadto żąda teraz ministeryum kredytu dodatkowego 5 milionów złr. z powodu, iż powodzie i elementarne wypadki w Bośni i nad Sawą w późnej jesieni 1878 r. zrządziły wielkie szkody w magazynach żywności i wszelkich potrzeb wojennych, uszkodziły lub zniszczyły drogi, utrudniły i kosztowniejszem uczyniły pomieszczenie wojska. Do przedłożenia tego dodane są szczegółowe obszerne wykazy przedstawiające ile z ogólnej sumy 106,720,000 złr. (60 milionów + 41,720,000 + 5,000,000) wydano na pierwsze przygotowania, na budowę fortyfikacyj w Galicyi, Siedmiogrodzie i Dalmacyi i na uruchomienie 15 czerwca czterech dywizyj; następnie ile wydano na późniejsze uruchomienia różnych oddziałów wojsk 5 lipca 6, 15 i 21 sierpnia 1878 r., wreszcie, ile na demobilizacyę t. j. powrót części wojsk z Bośni i Hercegowiny i ich rozpuszczenie do domów.

Z załączonych do drugiego przedłożenia szczegółowych wykazów widzimy, iż w wydatkach rozdzielonych na 9 rubryk, niema nigdzie wymienionych wydatków na zarząd t. j. administracyę zajętych krajów. Jedynie tylko w rubryce 6tej „inżynierya, budowy i komunikacye“ wyznaczona jest suma 3 miliony złr. „na utrzymanie i uzupełnienie dróg i mostów“, ale jako wydatek wojskowy. Zdaje się, że wydatki na zarząd Bośni i Hercegowiny zamierza rząd opędzać dochodami z tych krajów i w ten sposób uniknąć sporu o kompetencyę, które ciało ustawodawcze: Delegacye czy Rada państwa, ma prawo wydatki te uchwalać. Sądzę, iż rząd niepotrzebnie unika wytoczenia tego sporu, albowiem mocą traktatu berlińskiego Austrya ma poruczone „zająć i administrować“ Bośnię i Hercegowinę; gdy zaś na mocy § 1 ustawy zasadniczej, do zakresu działania delegacyj wspólnych należy wydawać rozporządzenia potrzebne do wykonania traktatów międzynarodowych, przeto o ile to należy do władzy ustawodawczej, Delegacye wspólne mają prawo wydawać rozporządzenia i uchwalać zasady co do zarządu i administracyi w Bośni i Hercegowinie, gdyż rozporządzenia te potrzebne są do wykonania traktatu berlińskiego.

Przedłożenia rządowe przekazała delegacya komisyi budżetowej. Poczem przystąpiono do wyboru czterech członków tej komisyi w miejsce pp. Herbsta, Giskry, Kurandy i ks. Khevenhillera, którzy złożyli mandaty do Delegacyi. Znowu delegaci z Izby panów wskutek nieporadności swojej i zabiegów hr. Widmanna, zgodzili się na wybranie do tej komisyi kandydatów przedstawionych przez centralistów, t. j. na wybór pp. Stöhra i Scharschmida, a nawet po części tylko sprzeciwiali się wyborowi ultracentralisty p. Grossa. W skutek tego wybrani zostali: delegat z Izby panów Engerth (w miejsce ks. Khevenhillera) 38 głosami, Stöhr 29, Scharschmid 27, Gross 21 głosami. Po tych najwięcej głosów otrzymali Grocholski i Lienbacher (z partyi prawa). Przeto w komisyi budżetowej zasiada z delegatów polskich tylko p. Dunajewski, oprócz prezesa komisyi ks. Czartoryskiego. Prezes zamykając posiedzenie oświadczył, iż następne zwoła piśmiennie, gdy komisya budżetowa wygotuje sprawozdanie o jednem przynajmniej z przekazanych sobie do roztrząśnienia przedłożeń rządowych. Nastąpi to zapewne w przyszły wtorek lub środę.

Zaraz po ukończeniu publicznego posiedzenia delegacyi austryackiej zebrała się komisya budżetowa. Naradę jej zagaił zastępca przewodniczącego ks. Czartoryski, wzywając do wyboru przewodniczącego. Wybrany został wszystkiemi głosami z wyjątkiem jednego ks. Czartoryski prezesem, a następnie p. Gross zastępcą przewodniczącego 14 głosami na 17 obecnych członków komisyi. P. Dumba wniósł, aby przystąpiono do wyboru dwóch referentów, z których pierwszy zdać ma komisyi sprawę z obu przedłożeń rządowych, tyczących się wydatków na zajęcie Bośni i Hercegowiny tak w r. z. jak w r. b., gdyż zdaniem jego powinien jeden sprawozdawca referować o obu tych przedłożeniach, drugi zaś sprawozdawca ma komisyi zdać sprawę o przedłożeniu żądającem kredytu dodatkowego na utrzymanie posłów w Rumunii, Serbii i Czarnogórze oraz członków komisyj granicznych. P. Gross sprzeciwiał się temu wnioskowi i żądał, aby wprzód rozpocząć ogólną rozprawę, czy należy wybrać sprawozdawców, czy też zatrzymać się z roztrząsaniem przedłożeń rządowych, aż sejm węgierski zatwierdzi traktat berliński. Wniosek ten nieuzasadniony nawet pozornie, nie utrzymał się i wybrano p. Sturma sprawozdawcą co do dwóch najprzód wymienionych przedłożeń rządowych, a p. Russa co do trzeciego projektu.

Ponieważ dzień jutrzejszy pozostawiono referentom i członkom komisyi do rozpatrzenia się w projektach, przeto następne posiedzenie komisyi budżetowej odbędzie się pojutrze, w sobotę.

Sąd wyższy lwowski mianował kancelistę sądu kraj. Cypryana Jędrzejowskiego adjunktem tabuli krajowej i miejskiej we Lwowie.

Wiedeń 28 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu delegacyi austryackiej obecnych było zaledwie 38 delegowanych. Posiedzenie było czysto formalne. Hr. Coronini zagaił je wspomnieniem pośmiertnem hr. Zsedenyego, poczem minister spraw zagranicznych wręczył trzy przedłożenia, których treść podamy niżej, a których tylko tytuły wymienił. Następnie dokonano wyboru czterech sekretarzy, mianowicie wybrano księcia Rosenberga, Dra Prombera, bar. Pirqueta i Terlago i wyboru czterech członków do wydziału budżetowego — wybrani zostali: Engerth, Dr Gross, bar. Scharschmid i Stöhr.

Zaraz po posiedzeniu pełnem zebrał się wydział budżetowy i naprzód w miejsce p. Herbsta wybrał przewodniczącym jednomyślnie księcia Czartoryskiego, a jego zastępcą Dra Grossa. Dr Gross uczynił zaraz wniosek, aby dla przedłożeń wniesionych właśnie w delegacyi nie wybierać dziś referentów, lecz na następnem posiedzeniu wydziału przeprowadzić dyskusyę ogólną nad wyborem referentów; wnioskodawca zwrócił uwagę na podniesiony ze strony węgierskiej zarzut, że delegacya węgierska, a tem samem i austryacka nie może co do nowych przedłożeń powziąć uchwały, dopóki traktat berliński, będący ich podstawą, nie zostanie przez sejm węgierski zatwierdzonym. Zapatrywanie to jednak stanowczo zbijała większa część mowców, jak Dr Sturm, Dumba i Widman, a w końcu wydział uchwalił przystąpić do wyboru referentów. Oba przedłożenia odnoszące się do okupacyi przydzielono Drowi Sturmowi, przedłożenie o kredycie dodatkowym ministerstwa spraw zagranicznych Drowi Russowi. Obrady wydziału nad obu pierwszemi przedłożeniami rozpoczną się dopiero w poniedziałek, ponieważ Dr Sturm oświadczył, iż pierwej nie wygotuje sprawozdania. Kiedy zaś przedmiot ten przyjdzie na pełne posiedzenie delegacyi, trudno przewidzieć; prezes jej na wczorajszem posiedzeniu nie naznaczył dnia następnego posiedzenia.

Pierwsze posiedzenie delegacyi węgierskiej odbyło się także wczoraj o godz. 5ej. Przewodniczący poświęcił również kilka słów wspomnienia zmarłemu hr. Zsedenyemu, poczem hr. Andrassy wręczył te same przedłożenia co w delegacyi austryackiej. Z tych przedłożenie o kredycie dodatkowym dla ministerstwa spraw zagranicznych przydzielono wydziałowi do tychże spraw istniejącemu, przedłożenia zaś okupacyjne połączonym wydziałom, które w sobotę rozpoczynają swe obrady.

Przedłożenia hr. Andrassego, o których powyżej mowa, są następujące:

I. Projekt z prośbą o absolutoryum co do złr. 41,720,000, wydanych na rachunek r. 1878 na okupacyę ponad przyzwolony kredyt 60-milionowy i z wnioskiem o przyzwolenie jeszcze 5 milionów złr.

Wniesiony w listopadzie r. z. projekt o pokryciu 41,720,000 złr., wydanych przez ministerstwo wojny na cele niezbędnego z powodu wypadków wschodnich rozwinięcia siły zbrojnej i na okupacyę Bośni i Hercegowiny ponad przyzwolony kredyt 60 milionowy, cofnięty został przez rząd wspólny, gdyż komisya delegacyi Rady państwa zażądała wykazów więcej szczegółowych, a rząd wówczas przedłożyć ich nie mógł.

Ponieważ dziś można już dać wykazy dostateczne do należytego ocenienia wniosku rządowego, przeto rząd wspólny może też oddać projekt pod postępowanie w myśl konstytucyi.

Wedle załączonego poglądu na kredyty użyte w r. 1878, wydatki nadzwyczajne ministerstwa wojny w czasie od początku mobilizacyi do końca października przewyższyły przyzwolony już kredyt 60-milionowy o 21,720,000 złr. Na miesiące listopad i grudzień, ze względu na zarządzoną już w ciągu miesiąca października częściową demobilizacyę, ministerstwo wojny liczyło wydatku tylko złr. 20,000,000. Wskutek znacznych szkód zrządzonych na zajętem terytoryum i nad Sawą w późnej jesieni wypadkami elementarnemi w komunikacyach, budowlach, zapasach i wszelakiego rodzaju materyałach wojennych, ministerstwo wojny widzi się w konieczności zażądać jeszcze 5 milionów ponad kwotę pierwotnie na listopad i grudzień preliminowaną. Wszystkie przeto nadzwyczajne na armię wydatki na r. 1878 wynoszą 106,720,000 złr., przewyżka zatem ponad kredyt 60-milionowy złr. 46,720,000.

W ten sposób ministerstwo wspólne widzi się w konieczności prosić o absolutoryum co do przewyżki. Delegacya zechce przeto uchwalić:

„Ministerstwu wspólnemu udziela się — z zastrzeżeniem uchwał w swoim czasie o wynikach zamknięcia rachunków — absolutoryum co do kwoty 41,720,000 złr., wydanej przez wspólne ministerstwo wojny na cele administracyi wojskowej z okoliczności niezbędnego wskutek wypadków wschodnich rozwinięcia siły zbrojnej i z okoliczności okupacyi Bośni i Hercegowiny na r. 1878 ponad przyzwolony sankcyonowanemi uchwałami delegacyjnemi z dnia 24go marca r. 1878 nadzwyczajny kredyt 60-milionowy i przyzwala się na też cele dalszy kredyt dodatkowy w ilości złr. 5,000,000.“

Dołączony do tego projektu wykaz szczegółowy, z którego podajemy tylko główne liczby, wylicza wydatków: od dnia 15 czerwca do dnia 5 lipca r. 1878 23,456,100 złr., od 5 lipca do 6 sierpnia 11,764,000 złr., od 6 sierpnia do 15 tegoż miesiąca 4,000,000 złr., od 15 do 21 sierpnia złr. 42,500,000. (Zliczywszy te kwoty, otrzymamy sumę 81,720,000 złr. t. j. właśnie tyle, ile było wykazanych w cofniętym w listopadzie projekcie, ale podział był tam inny, mianowicie wykazywał projekt cofnięty, który mamy pod ręką, od dnia 15 czerwca do dnia 5 lipca 35,220,000 złr. t. j. właśnie tyle, ile nowy projekt wykazuje w dwa powyżej wymienionych kwotach aż do dnia 6 sierpnia; a dalej wykazywał projekt cofnięty od 6 do 20 sierpnia, a więc z zupełnem pominięciem czasu od 5 lipca do 6 sierpnia, jedną ogólną kwotę złr. 46,500,000, t. j. właśnie tyle, ile nowy projekt wykazuje szczegółowiej od 6 do 21 sierpnia.)

II. Projekt o nadzwyczajnych na armię wydatkach na okupacyę Bośni i Hercegowiny na r. 1879.

Sankcyonowanemi uchwałami delegacyjnemi z d. 25 grudnia r. 1878 przyzwolono na potrzeby wojsk w Bośni i Hercegowinie, jako nadzwyczajny na armię wydatek na r. 1879 tymczasowo 20,000,000 złr. z tem nadmienieniem, iż gdyby więcej było potrzeba, należy wcześnie postarać się o konstytucyjne przyzwolenie.

W załączonym tu preliminarzu ministerstwa wojny nadzwyczajny na armię wydatek na cele okupacyi Bośni i Hercegowiny na r. 1879 jest szczegółowo wykazany i wynosi 35,444,000 złr. Suma ta przewyższa żądanie projektu z listopada r. z. o 1,884,000 złr. Przewyżka ta pochodzi po części z wyżej niż w dawniejszym projekcie na drugi i trzeci kwartał r. 1879 preliminowanych kwot na utrzymanie wojsk w zajętych krajach, po większej części atoli z niezbędnego podwyższenia preliminowanego dawniej tylko w ilości 1,500,000 złr. wydatku na uzupełnienie budowli do pomieszczenia wojsk, na zbudowanie i utrzymanie komunikacyj i mostów.

Nadzieje administracyi wojskowej, które w czasie układania projektu dawniejszego przywięzywała do rozpoczętej wówczas budowli komunikacyj, okazały się tymczasem płonnemi wskutek wypadków elementarnych w pewnej części kraju zajętego, skutkiem czego niekorzystne z powodu utrudnionego i drogiego dowozu wiktuałów okoliczności potrwają dłużej, niż przy układaniu preliminarza wniesionego w listopadzie r. z. można było przypuszczać. Ztąd to administracya wojskowa jest zniewolona wnieść o przyzwolenie większych kwot na utrzymanie wojsk.

Wniesiona jednocześnie inna przewyżka w wydatkach o 1,500,000 złr. jest przeznaczona na ulepszenie niezbędnych pod względem wojskowym dla podtrzymania okupacyi komunikacyj, składów i pomieszczeń i na utrzymanie ich w takim stanie, aby zaopatrzenie wojsk było łatwiejsze i tańsze i aby wogóle zaradzić zwolna ogromnej w kraju drożyźnie.

Na podstawie załączonego preliminarza ministerstwo wspólne prosi: Delegacya zechce uchwalić:

„Na opędzenie potrzeb wojsk w Bośni i Hercegowinie przyzwala się jako nadzwyczajny na armię wydatek na r. 1879 do przyzwolonych tymczasowo 20,000,000 złr. jeszcze 15,444,000 złr.

(Pierwotny preliminarz na r. 1879, który mamy pod ręką, wykazywał wydatków ogółem 33,560,000 złr., od których strąciwszy przyzwolone 20,000,000 złr., otrzymalibyśmy kwotę 13,560,000 złr., którejby teraz zażądać wypadało. Rząd jednak żąda 15.444,000 złr., czyli, jak sam wykazał, o 1,884,000 złr. więcej).

III. Projekt o kredycie dodatkowym na r. 1879 w ilości 95,560 złr. na nadzwyczajne wydatki dyplomatyczne.

Ministerstwo spraw zagranicznych pomieściło było w preliminarzu budżetowym na rok 1879 kwotę 95,560 złr. na nadzwyczajne wydatki dyplomatyczne. Potrzeba ich: *a)* na reprezentacyę dyplomatyczną w Bukareszcie, Białogrodzie i w Czarnogórze w sumie 45,155 złr.; *b)* na komisyę dla Wschodniej Rumelii w sumie 14,600 złr.; *c)* na komisyę dla Bułgaryi w sumie 14,815 złr.; *d)* na komisarzy demarkacyjnych dla Wschodniej Rumelii, Bułgaryi i Serbii 13,690 złr.; *e)* na komisarzy demarkacyjnych dla Czarnogóry 7300 złr.; razem okrągło 95,560 złr.

W łonie delegacyj podczas obrad nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych na r. 1879 nie było przeciw pozycyom powyższym żadnego zarzutu merytorycznego; miało się tylko zażądać przyzwolenia w formie kredytu dodatkowego.

Ministerstwo spraw zagranicznych uprasza przeto: Wysoka Delegacya zechce uchwalić:

„Ministerstwu spraw zagranicznych przyzwala się na opędzenie nadzwyczajnych wydatków dyplomatycznych na r. 1879 jako kredyt dodatkowy do działu wydatków nadzwyczajnych tytułu 2go sumę 95,560 złr.“

Bułgarya.

Mowa, którą ks. Dundukow-Korsakow zagaił zgromadzenie narodowe w Tirnowie w d. 22 b. m., brzmi:

Szanowni reprezentanci Księstwa bułgarskiego! Stosownie do woli i postanowień mego Monarchy, Cesarza wszech Rosyi, winszuję wam z powodu otwarcia pierwszego zgromadzenia narodowego waszego oswobodzonego kraju, które utworzy stałą podstawę ustroju państwowego nowego księstwa. W charakterze moim jako ces. ros. komisarz jeneralny przedkładam wam do potwierdzenia projekt statutu organicznego, który określa w ogólnych zarysach prawa księcia bułgarskiego i bułgarskiego narodu. Z projektem tym przedkładam wam równocześnie regulamin, jaki przy rozprawach nad projektowaną konstytucyą użytym będzie. Zadaniem waszem będzie konstytucyę ze wszystkiem co do niej należy, jak najszerzej omówić, nie poddając się wpływom stronniczych względów i mając tylko na uwadze polepszenie moralnego i społecznego stanu kraju. Program, który przedłożony wam będzie, jest tylko szkieletem konstytucyi i dąży do ułatwienia wam pracy. Nie powinien on niczem naruszać waszych przekonań, jeśli uważać będziecie jakiekolwiek zmiany za potrzebne. Regulamin waszych obrad będzie wam również przedłożonym.

Korzystam ze sposobności przypomnienia wam, że istniejąca obecnie administracya rosyjska wśród nieprzyjaznych działała okoliczności, które mnie mam, w oczach waszych usprawiedliwią moje rozkazy i rozporządzenia. Starałem się tylko nieład zastąpić porządkiem i przygotować ludność do wyższego, politycznego życia. Pana Łukianowa przeznaczyłem na zastępcę mego w przewodniczeniu obradom waszym. Udzieli on wam wszystkich potrzebnych objaśnień w przedmiocie waszych obrad i wytłómaczy pojedyncze postanowienia konstytucyi. Ale ostatnie i stanowcze słowo należy do was samych. Oby Bóg wam towarzyszył przy spełnieniu waszego świętego zadania na dobro waszego kraju który stał się Rosyanom tak drogi dla krwi, którą go okupili, dla ofiar, jakie Rosya dla was poniosła, i dla wielkodusznej dla was życzliwości naszego Cesarza, oswobodziciela waszego narodu. Ogłaszam pierwsze Zgromadzenie narodowe bułgarskie otwartem. Wzywam was najprzód do starodawnej cerkwi tirnowskiej, aby zanieść modły o skuteczny wynik wasz prac doniosłych i podziękować królowi królów, że uznał nas godnemi tak wielkiego dzieła historycznego odrodzenia waszego tak długo ciemiężonego kraju!

Kronika miejscowa i zagraniczna

Kraków 1 marca

Jutro o godz. 4ej po południu w sali Radnej prof. Uniw. X. Dr Pelczar będzie miał odczyt na dochód ubogich rodzin wspieranych przez męzkie Towarzystwo Śgo Wincentgo à Paulo. Przedmiot odczytu: „Stan Polski w r. 1655, czyli Szwedzi w Krakowie i pod Częstochową.“ Po zapustnych uciechach czas już zwrócić się do poważniejszych i pożyteczniejszych rozrywek. Odczyt wysoko cenionego mowcy i znanego badacza rzeczy ojczystych dobrze inauguruje seryę prelekcyj w czasie postnym, które mając cel dobroczynny tem samem są odpowiednie, że dają sposobność do wsparcia ubogich.

— Na pomnik Piusa IX w katedrze na Wawelu złożył hr. Kazimierz Krasicki 50 złr.

— W poniedziałek o godz. 10ej z rana odbędzie się w kościele Śej Barbary nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. hr. Zofii z hr. Branickich Arturowej Potockiej, za staraniem Towarzystwa męzkiego Śgo Wincentego à Paulo, które zmarła dobrodziejka ubogich chojnie popierała.

— Na Wystawę Tow. Przyj. Sztuk Pięknych nadeszły Bronisława Abramowicza: „Zniweczony podstęp;“ Kazimierza Alchimowicza: „Sieroty.“

— Wtóre walne Zgromadzenie krakowskiego Stowarzyszenia ochrony zwierząt odbędzie się jutro d. 2 marca o godzinie 3ej po południu w gimnazyum Ś. Anny w sali klasy VIII. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie z czynności tudzież z dochodów i rozchodów Stowarzyszenia w ubiegłym roku; 2) Wybór wydziału na rok 1879; 3) Wnioski członków.

— Jutro w niedzielę w Muzeum techniczno-przemysłowem krakowskiem będzie miał wykład p. Ryx „o gospodarstwie domowem dla kobiet.“

— Dziś zakończył życie w 61 roku życia Marceli Łętowski b. właściciel dóbr Gorajowice w Jasielskiem, ostatni z linii męskiej swego rodu. Zmarły był prawdziwym typem polskiego szlachcica w najlepszem tego słowa znaczeniu, jaki się zawsze przechowywał w jego rodzinie. Szlachetny serdeczny, gotowy zawsze do wyświadczenia przysługi, umiał on pozyskać sobie serca wszystkich i zostawia powszechny żal za sobą.

— Wczoraj i dziś aresztowano znów kilku młodych ludzi chcących się oddać zawodowi nauczycieli wiejskich. Byliby z nich naprawdę nauczyciele komunizmu, bo rozprawiają o podziale ziemi, a mienią się być socyalistami chociaż nie trzymają się zasady socyalnej, iż w miarę pracy mają prawo do korzyści. Oni zaś chcą po prostu zabierać czego nie posiadają, używać, nie zapracowawszy.

— W poniedziałek d. 3 b. m. o godz. 6ej wieczór odbędzie się posiedzenie krakowskiego Towarzystwa technicznego. Na porządku dziennym: Sprawozdanie komisyi artystycznej w sprawie konkurencyi oraz dalszy ciąg odczytu Dra Brzezińskiego o kanalizacyi miast.

— Pod formą „sprostowania“ zajścia pod Gdowem w okazyi zabawy d. 15 lutego, o czem doniósł był *Czas* w kilku wierszach, przesyłają *Dziennikowi Polskiemu* opis tego zajścia z uwagą, że „lepiej nie dolewać oliwy do lampy.“ Atoli sprostowanie to okazuje, że *Czas* doniósł był prawdę, nie chcąc wszelako dolewać oliwy do ognia, poprzestał na tem, co było konieczne, aby położyć tamę przesądnym wieściom.

— W *Czasie* z dnia 21 lutego było doniesienie z Krzeszowic z d. 18 b. m., iż pewien dygnitarz rosyjski zatrzymany w Szczakowej d. 16 b. m. przez Dra Pawlasa z powodu, że pasport jego nie był wizowany według przepisów sanitarnych, przejechał d. 17 końmi przez Lgotę do Krzeszowic, gdzie wsiadł do pociągu jadącego do Wiednia. *Gazeta Lwowska* prostuje to doniesienie w ten sposób, że ów dygnitarz zatrzymany d. 16, wrócił z Szczakowej do Warszawy i w trzy dni później (zatem 19go) przybył ponownie z pasportem wizowanym. Są to może jednak dwa odrębne wypadki. Wiemy bowiem, że jenerał rosyjski przytrzymany d. 16 b. m. w Szczakowy wrócił do Warszawy po wizę i opatrzony nią przybył ponownie. Ale w takim razie nie mógł był korespondent Krzeszowicki *Czasu* wiedzieć, że d. 17, kiedy ów jenerał był w Warszawie, przybył końmi do Krzeszowic jakiś dygnitarz rosyjski.

— Sąd delegowany miejski krakowski ukarał w ciągu miesięcy stycznia i lutego za pijaństwo 182 osób, 33 uwolnił z pod zarzutu, co do 2 zaniechano dochodzenia, a 19 spraw tego rodzaju jest w toku. Tak więc w pierwszych dwóch miesiącach r. b. oddała policya 240 osób sądowi do ukarania za pijaństwo. Między ukaranemi było 139 mężczyzn, niemal wyłącznie ze stanu wyrobników, a 43 kobiet. Kary wymierzono od 1 dnia do 5 tygodni, a 24 mężczyzn, jako porządniejszych skazano na grzywnę.

— Profesorowie Tarnowski i Bobrzyński przybyli we środę do Poznania, powitani na dworcu przez grono obywateli. Ogólny tytuł odczytów obu prelegentów, jest „O Wielkopolsce w literaturze.“ Pierwszy wykładał we czwartek prof. Bobrzyński. Podawszy ogólny wstęp historyczny politycznego i literackiego rozwoju Polski, mówił o Ostrorogu, Krzyckim i Janickim. Dzienniki poznańskie podają w fejletonach sprawozdania z tego odczytu a *Kuryer Poznański* powiada, że w chwili kiedy niepowołani krytycy niemieccy, poważają się z trybun parlamentarnych ubliżać polskiej literaturze, profesorowie krakowscy przybyli wykazać w całym blasku świetność naszego piśmiennictwa. Sala bazarowa była przepełniona, przeszło 500 słuchaczów przybyło z miasta i prowincyi. Wieczorem dano w tejże sali raut dla obu profesorów, na niedzielę zapowiedziany jest wielki obiad składkowy. *Kuryer* donosi, że mnóstwo osób składa karty wizytowe u hr. Tarnowskich i prof. Bobrzyńskiego, a odczyty profesorów krakowskich są powszechnym przedmiotem rozmowy i niesłychanego zapału. Wczoraj miał z kolei wykładać prof. Tarnowski.

— **Liszki** 1 marca.

Wczoraj rano odbył się tu pogrzeb ostatniej może jenerałowej polskiej z r. 1831. Śp. Michalina z Kościelskich Kołaczkowska, zasługuje na wspomnienie nie tylko dla tego, że była żoną znakomitego jenerała polskiego, który dla ojczyzny poświęcił wszystkie widoki i nadzieje karyery otwarte dla siebie przez siostrę cioteczną księżnę Łowicką. Mąż tej ostatniej Wielki książę Konstanty, którego protekcyi śp. Kołaczkowski jak niemniej swym talentom zawdzięczał prędki swój awans, lubił nazywać go *mon cousin Clément.* Jenerał w skutku wojny 1831 r. musiał jak wszyscy iść na wygnanie i utraciwszy część majątku pod berłem rosyjskiem zostającą, zastosować się do nowego położenia. Wtedy zaczęła śp. jenerałowa to życie ciche i pracowite i stała się według wyrażenia Jana z Czarnolasu męża koroną, oddana jemu i wychowaniu córek. Zamiłowana w malarstwie, którego dowody zostawiła w licznych kopiach z galeryi Drezdeńskiej i w obrazach ofiarowanych do kościołów, znajdowała czas na zajmowanie się uczeniem dzieci a nawet szyciem i haftowaniem wyprawy dla córek. Na pochwałę, jaką ostatni poszyt *Przeglądu Polskiego* oddawał zgasłej w przeszłym miesiącu nieodżałowanej matronie, że umiała uchronić się próżnowania i próżności, zasłużyła w zupełności, a w długoletniej chorobie okazała wiele cierpliwości i słodyczy. Zgasła w Piekarach u córki swojej, małżonki p. Alfreda Miliejskiego, prezesa Rady powiatowej krakowskiej. X. Biskup Janiszewski odprawiwszy mszę ś. w Piekarach przy zwłokach zmarłej, prowadził kondukt pogrzebowy do kościoła parafialnego w Liszkach. Obywatele wiejscy zebrali się licznie i na barkach wynieśli zwłoki zmarłej na karawan, jak również i do kościoła, z kościoła po odbytem nabożeństwie i nareszcie z karawanu do grobu na cmentarz. Przybył i p. poseł Popiel i dyr. Kieszkowski. Mowę pogrzebową miał miejscowy proboszcz X. kan. Oprzędek i zastanawiał się obszernie nad jej wiernem dopełnieniem obowiązków żony i matki. Z kościoła na cmentarz prowadził kondukt X. infułat Opat Słotwiński, i zamknięto w zimnym grobie jedną z tych dawnych postaci, matkę Polkę z epoki Mickiewiczowskiej, która z gorącem uczuciem, bujną wyobraźnią, poczuciem artystycznem łączyła hart najwyższego rozumu, to jest cnoty.

— **Z pod Wojnicza** 26 lutego.

Wczoraj obchodzili małżonkowie Piotr i Magdalena Cecoty, włościanie z Bogumiłowic, staruszkowie, pierwszy 76 lat, zaś druga 74 lat mający, „złote wesele“. W tym dniu kościół parafialny w Wierzchosławicach, w dobrach księcia Sanguszki był napełniony parafianami, którzy przybyli w świątecznym stroju, aby być świadkami tak rzadkiej uroczystości. Po odprawieniu przez miejscowego plebana X. Rybickiego solennego nabożeństwa i wygłoszeniu bardzo rzewnej przemowy, przystąpiła para staruszków otoczona dziećmi i wnukami do odebrania błogosławieństwa, po udzieleniu którego wręczył pleban starcom laski z godłem Zbawiciela, a w ostatku zaintonowano pieśń „Kto się w opiekę poda Panu swemu.“ Podczas przemowy dał się słyszeć płacz rozrzewniający. Po powrocie do domu gospodarzów przyjmowali sąsiedzi staruszków i dla uczczenia ich wystawili im przed mieszkaniem bramą tryumfalną, potem gospodarze staruszkowie podejmowali hucznie sąsiadów.

— W Komornikach w Bocheńskiem w domu krewnych zmarł Tadeusz Sobolewski obywatel wiejski w 59 roku życia.

— Cesarz Wilhelm odwiedził w przeszły piątek (21 z. m.) złożonego śmiertelną chorobą feldmarszałka hr. Roon, o którego śmierci donieśliśmy. Odwiedziny te następnie opisuje *Prov. Corr.*: „Niespodziewanie i bez oznajmienia przystąpił Cesarz do łóżka swego dawnego ministra, który poznawszy Cesarza chwycił jego rękę obiema rękami zawoławszy: „N. Panie, jakaż radość!....“ dziękował mu za jego przybycie: Cesarz odpowiedział: „To ja mam panu za wiele rzeczy podziękować“ i ze łzami w oczach pożegnał wiernego sługę, co wszystkich otaczających głęboko wzruszyło Według otrzymanego przez powyższy dziennik doniesienia, miał Cesarz między innemi z żołnierską otwartością do umierającego powiedzieć: „Możesz tam dla mnie zamówić kwaterę.“ Gdy Cesarz odchodząc pocałował w rękę wiernego swego feldmarszałka, rzekł tenże: „Ręka ta aż do mojej śmierci tak musi pozostać.“

— O burzach, jakie na południu Europy w ostatnim tygodniu szalały, dodaje szczegóły *Fonfulla*, z okolic Sieny, gdzie, jakoteż w całej okolicy, w d. 23 lutego niepamiętany, odkąd ludzie dzisiejsi żyją, szerzył się orkan. W Montauto wywrócił on wieżę kościelną i zerwał dach z kościoła. Na nieszczęście, było to w chwili odprawiającego się nabożeństwa i walące się gruzy zabiły księdza przy ołtarzu i poraniły mniej lub więcej ciężko 20 ludzi. W Monteriggioni takie samo wydarzyło się nieszczęście, i tam się zawaliła wieża kościoła. Proboszcz i trzech ludzi natychmiast zostali zabici a 24 osób ciężkie odniosło rany. Donoszą również z Livorna i innych okolic o wielkich spustoszeniach.

Wiadomości policyjne: Straż policyjna przytrzymała: Michała Gawrę parobka, za bicie koni; cztery osoby za pijaństwo.

W policyi złożono klucz do kasy wertheimowskiej, znaleziony w d. 25 z. m. w hotelu Saskim podczas pikniku.

TEATR. W niedzielę dnia 2 marca po raz drugi komedya w 3 aktach przez Edwarda Pailleron, tłumaczył z francuskiego St. Kremer: *Wiek niewdzięczny (L'âge ingrat).* — Początek o godz. 7ej.

— Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych otwarta codziennie od godziny 11-tej do 4-tej prócz poniedziałku. — Wstęp w niedzielę 10 centów, w dnie powszednie 30 centów.

W niedzielę dnia 2 marca: Heleny ces.

Wiadomości bibliograficzne.

Przyczynek do dzieła „O opatach XX. Cystersów w Mogile pod Krakowem“ skreślił i dowody historyczne przypisami objaśnił Dr Konstanty Hoszowski. Kraków 1879 in 4°, stron 20. W pierwo-

tnej pracy Dra Hossowskiego „O opatach Mogilskich" wydanej w r. 1867, zamieszczone były w całej osnowie lub w streszczeniu nieznane dokumenta z XVI i XVII wieku; teraz zaś ogłasza autor dokumenta z XVIII i XIX wieku, które wówczas nie mogły być na razie odszukane i uzupełnione. Między temi dokumentami wiele znajduje się szczegółów ciekawych, a w ogóle jest to materyał pożądany częścią dla monografii miejscowości, a częścią nawet dla dziejów naszych.

— *Echo* w N. 22 zawiera: „Literatura dramatyczna ostatnich lat", skreślił Z. P. I. „Teatr francuski (c. d.); „Róża", wiersz; „Z Krakowa" I; „Klaudyusz Lorraine" (dok.) przez Ella; „Przegląd muzyczny"; wieczór Tow. muzycznego przez My. S.; Wiadomości ze świata artystycznego; Rozmaitości; Wiadomości teatralne; Atlas. W odcinku: „Nierozegrana partya", (nowella) (c. d.).

— Nr 9 *Przeglądu Lekarskiego* zawiera: Domańskiego: Przyczynek do terapii chorób układu nerwowego; Blumenstoka: Kazuistyka sądowo lekarska IV (Syn obwiniony o otrucie ojca, a oskarżony o zamordowanie matki); Sprawozdania z prac obcych i z posiedzenia Tow. lek. krak.; Barańskiego (w Wiedniu): Instytut weterynarski w Wiedniu; Wiadomości statystyczne i ogólno lekarskie; Wiadomości bieżące.

Wykaz zmarłych w Krakowie

od dnia 16 lutego do dnia 22 lutego włącznie.

Razem zmarło osób 29: mężczyzn 18 i kobiet 11; w obwodach osób 17, w szpitalach 12. Do 1 roku życia zmarło osób 5, do 5 roku 2, do 20 roku 2, do 30 roku 3, do 40 roku 6, do 60 roku 6, do 80 roku 5, powyżej 80 roku 1.

Z chorób zakaźnych zmarło osób 8. Z dławca: Maryanna Kukla, córka wyrobnicy, 2½ roku. Z duru brzusznego: Wincenty Sudor, wyrobnik, lat 16; Anna Lemingerowa, wyrobnica, lat 32. Z gorączki połogowej: Marya Zarębska, służąca, lat 23; Marya Łapińska, żona woźnego, lat 36. Z róży: Mikołaj Chwiżdosz, wyrobnik, lat 37. Z zimnicy: Ludwik Dylong, syn pakiera, 6 mies. Z innych chorób zmarło osób 21. Z udaru mózgowego: Syncha Wekanerowa, przekupka, lat 70. Z porażenia: Kunegunda Żebrawska, żona urzędnika magistratu, lat 60. Z wady serca: Jan Filek, wyrobnik, lat 51. Z zapalenia płuc: Wawrzyniec Lenik, wyrobnik, lat 70; Tomasz Pospoła, wyrobnik, lat 80; Maciej Sroka, młynarz, lat 41. Z suchot płucnych: Magdalena Kotarba wyrobnica, lat 30; Stefan Marcoin, prawnik, lat 19; Julian Petruszyński, szewc, lat 32. Z innych chorób: Piotr Adamski, b. woźny, lat 74; Agata Wyciońka, uboga, lat 56. Z zapalenia skóry: Marya Łabudzińska, uboga, lat 40; Józef Żarski, oficyalista, lat 60. Z puchliny: Jan Boba, wyrobnik, lat 39. Z uwiądu starczego: Piotr Kwinta, ubogi, lat 60; Ludwik Olewski, kuśnierz, lat 76; Antoni Lewiecki, b. major, lat 81. Dzieci do lat 5 zmarło: z zapalenia opon mózgowych 1, z zapalenia płuc 1, z zapalenia kiszek 1, z braku sił 2.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Targ miejski.

Dnia 25 b. m. skonfiskowano na targu Zofii Bobkowej z Gołkowic gnanego mięsa, które wiele wody zawierało i było zanieczyszczone. Katarzynie Frasiowej, kijaczce z Piasków, cielęcinę, którą przeniosła przez rogatkę Podgórską, i nie będąc do tego uprawnioną sprzedawała; cielęcina nie była pieczątką dozoru sanitarnego zaopatrzona.

Dnia 27 b. m. skonfiskowano Maryannie Rudzińskiej, kijaczce z Piasków, przeszło 7 kil. cielęciny, którą przeniosłszy przez rogatkę Podgórską, na sprzedaż po domach roznosiła; cielęcina ta, wedle opinii weterynarza miejskiego pochodziła z bardzo młodego cielęcia, prawdopodobnie niedonoszonego, dla tego też zaraz zniszczoną została.

Dnia 28 b. m. skonfiskowano żydówce Salomei Scherowej z Zielonek indyka z poderżniętem gardłem na targu sprzedawanego; wedle opinii weterynarza miejskiego, indyk ten zdechł i dopiero potem podernięto mu gardło, aby oszukać kupujących.

Kraków dnia 28 lutego 1879 r.

Siermontowski,
komis. targ.

Wiedeń 27 lutego.

Na dzisiejszy targ dowieziono cieląt 2787, zabitych wieprzów 556, zabitych owiec 160, żywych owiec 2701, żywej nierogacizny 1879.

Cielęta płacono od ctr. 40 do 45, 56 ctr.; — zabite wieprze od ctr. 35 do 48 ctr.; — zabite owce 35 do 48 ctr.; żywe owce 36 do 50 ctr. za 100 kilo wagi; żywą nierogaciznę galicyjską 28 do 32, 36 ctr.; węgierską 32 do 38, 40 ctr. za 100 kilo żywej wagi.

Wilhelm Amirowicz.
Caffé Stirböck.

Wiedeń 27 lutego.

Okowita. — Na naszem targowisku dziś o nowych transakcyach nic nie wiadomo; not. n. 28 ztr. — Pest, 26 lutego 26·50 — 27 ztr. — **Wrocław**, 26go lutego: na luty 48·60 mark. płacono; — na kwiecień-maj 48·60 — mark. płacono. — **Szczecin**, 26go lutego: w miejscu 50 — mark., na luty 49·50 mark., na kwiecień-maj 50·60 mark. — **Berlin**, 26go lutego: w miejscu 51·30, mrk., na luty 51·60 mark. — na kwiecień-maj 52 20 mark. — na maj czerwiec 52·40 mark. — **Paryż**, 26go lutego: na ten miesiąc 55·75 frank., na marzec kwiecień 55·75 frk., maj-czerwiec 56 — frk.

Nafta. — **Wiedeń**, 27go lutego: za 50 kilo z dowozem 9·25— ztr. **Tryest**, 26go lutego za 100 kilo bez cła 12·50 ztr. — **Brema**, 26go lutego za 50 kilo 9·20 mark. — **Hamburg**, 26go lutego: w miejscu 9·40— mark., na luty 9·40— mark., na marzec-kwiec. 9·40 mark. — **Antwerpia**, 26go lutego za 100 kilo 23⅞ frank. — **Nowy York**, 26go lutego za galonę (= 3⅞ kilo) — 9⅞ ct. pap. — w **Filadelii** 9¼ ct. pap.

Wrocław 26 lutego.

Płacono za pszenicę w miejscu na 200 funt. po 15·70 mrk.; żyto na 200 funtów po 11·80 mark., owies na 100 funt. po 12·— mark.; — rzepak na 100 kilo netto po 24·25 mrk.; olej po 59·50 mrk.; Spirytus po 48·80; Kukurudzę po 11·— mkr.

Przyjechali do Krakowa od d. 27 do 28 lutego.

HOTEL POLSKI pod BIAŁYM ORŁEM: Adolf Wertheimer z Małastowa; Leokadya Miszewska z Warszawy; Zbigniew Tetmajer z Wołoskiej Wsi; Antoni Obtułowicz z Żywca; Wiktorya Sierpińska z Warszawy; Katarzyna Suchowiecka z Podola; Henryk Gross z Wadowic; Franciszek Pitz z Galicyi; Julian Fischer z Gródka; Teodor Kochlöffel z Ciężkowic.

HOTEL POLLERA. A. Porembski z Iwanowic; St. Krzysztofowicz z Wiednia; K. Hosch z Nowego Targu; G. Winsch z Drezna; E. Jäger z Frankfurtu n. M.; E. Gewinner z Wiednia; G. Bleichert z Biały; Dr Otto Metall z Tarnowa; A. Freund z Pragi; W. Frydecki z Przecławia; Leop. Battenfeld z Remscheid; Z. Süssermann z Lipska; A. Hankiewics z Andrychowa; W. Konody z Wiednia; A. Bleker z Cassel.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Depesze telegraficzne.

Wersal 27go lutego. W senacie przyszła już do czytania ustawa o amnestyi z przychylną opinią komisyi. Obrady nad tą ustawą naznaczone na jutro. Izba rozpoczęła obrady nad uchwaloną przez senat ustawą o głównym sztabie. Minister wojny żądał odroczenia obrad na miesiąc, aby mógł przygotować nowy regulamin służby sztabu głównego. Izba zgodziła się na tę odwłokę.

Wersal 27go lutego. W komisyi budżetowej oświadczył minister skarbu Say, że zamiana renty byłaby w kraju niepopularną a ze względu na kryzys przemysłową i polityczną stałaby się dla zagranicy niepodobną. Należy mieć na względzie, że jeśli posiadacze renty wzbraniają się wymieniać dawne jej tytuły na nowe, przyjdzie wyczerpać zapasy złota w banku złożone, aby ich spłacić, co mogłoby doprowadzić znów do przymusowego kursu papierów. Minister dotknął także obawy, aby kapitały francuskie nie rzuciły się do pożyczek zagranicznych. Po odejściu ministra komisya obradowała dalej i uchwaliła 18 głosami przeciw 7 przyjąć oświadczenie ministra do wiadomości. Germain i Rouvier żądali dalszych wyjaśnień ze strony ministra, Floquet i Beulet wskazali niebezpieczeństwa takiego wypadku, któryby mógł sprowadzić kryzys polityczną i finansową. Uchwała komisyi znaczy, że ta zostawia rządowi wolność wybrania stosownej chwili dla konwencyi.

Londyn 27 lutego. W Izbie niższej na zapytanie Odonnela odpowiedział Bourke, że nie doszła jeszcze rąk jego konstytucya bułgarska, urzędownie przeto nic o niej nie wie. Co się tyczy wolności wyznań art. 5 stawia zasadę wolności religii i wolności obrządków jej dla wszystkich mieszkańców kraju.

Londyn 28 lutego. Ditke zaprzecza prawdziwości doniesienia *Standarda* jakoby zamierzył cofnąć swoją rezolucyę. Etat floty liczony jest na rok 1879/80 (od 1 kwietnia r. b.) na 10 586,893 funt. sterl., a przeto o 1,543,007 mniej, niż w roku poprzednim. Liczba ludzi wynosi 59,118, w roku poprzednim wynosiła 60,000.

Petersburg 28 lutego. *Journal de St. Petersbourg* ogłasza sprawozdanie Rady lekarskiej o zaszłym wypadku dżumy, które twierdzi, że sprawdzonem zostało niewątpliwie, iż idzie tu jedynie o dżumienice syfilistyczne bez żadnego objawu dżumy. Współmieszkańcy Prokowjewa w liczbie 48, których umieszczono pod obserwacyą, zostali wypuszczeni.

Do Pesztu wyjechali z Wiednia ministrowie Stremayr, Taaffe i Pretis, albowiem wczoraj odbyć się tam miała rada ministrów pod przewodnictwem Cesarza w przedmiocie administracyi Bośni i innych spraw delegacyjnych. Zdaje się, iż sprawa administracyi krajów zajętych, poruszoną zostanie w delegacyi austryackiej, zapowiadają bowiem interpelacyę odnośną, jak niemniej co do zajęcia Nowego Bazaru. Opozycya w obu tych kierunkach żądać ma szczegółowych wyjaśnień.

Zaczynają się już pojawiać w dziennikach wiedeńskich doniesienia o terminie przyszłych wyborów do Rady państwa. Walka wyborcza według tych doniesień rozpocznie się w późnéj jesieni. Dotychczas ma być już pewnem, że w Czechach odbędą się wybory do Rady państwa z gmin wiejskich 5go września, z miast 13go września, a z większych posiadłości 15go września, oczywiście w innych krajach odbyłyby się w takim razie wybory mniéj więcéj w tym samym czasie. Nowa Rada państwa nie mogłaby się tedy zebrać przed październikiem.

W parlamencie niemieckim tworzy się już partya starająca się przyprowadzić spór między wolnohandlowcami a protekcyonistami do kompromisu. Istnienie tej partyi zapisaliśmy już onegdaj w artykule wstępnym; bo musiała się ona zawiązać w łonie partyi liberalnej, aby uratować swoje stanowisko wobec rządu.

Rząd francuski zapowiedział, że się zajmie sprawami materyalnemi. Pierwszą z nich jest redukcya renty. Z oświadczeń ministra skarbu w komisyi widać, że waha on się, a raczej że chciałby rzecz odwlec. Posądzają Rothschilda, że wpływem swoim usiłuje zyskać na czasie chcąc się wprzódy pozbyć wielkiej ilości renty, którą posiada, zanim ta spadnie skutkiem redukcyi.

Proces królobójcy Passanante w Neapolu naznaczony jest stanowczo przed sądem przysięgłych na d. 6 marca.

Między rosyjską a niemiecką publicystyką rządową wszczął się już spór o system protekcyjny handlowy, który chce zaprowadzić ks. Bismark. *Gołos* i *Mosk. Wiedom.* srożą się na Niemcy, że te gotują Rosyi zgubę, a *Nordd. Allg. Ztg* odpowiadają, że od pół wieku Rosya zamknięciem granic swoich przywiodła do ubóstwa wschodnie prowincye pruskie, a nie pomogły temu stosunki przyjacielskie.

Dżuma czy kiła? Prokowiew stał się postacią historyczną, prof. Botkin uznał go za zadżumionego, komisya lekarska przyznaje wcale inny charakter jego chorobie. Czyżby nauka lekarska tak nizko stać miała w Rosyi, żeby kiłę wzięto za dżumę, lub też, czy komisya otrzymała nakaz zaprzeczenia wypadkowi dżumy w Petersburgu? Możeby lekarze poselstw zagranicznych chcieli zbadać rzecz i donieść swoim rządom, bo przecież od tego zawisły rozporządzenia dalsze, bardzo zresztą kosztowne. Dotychczas przy każdem poselstwie znajduje się delegat militarny bezpośrednio znoszący się z ministrem wojny; czyby nie należało wysyłać także delegatów lekarzy, którzyby zdawali raporta bezstronne lekarskie, gdy teraz lekarze poselstw należą tylko do służby osobistej członków poselstwa a nie posiadają charakteru urzędowego.

Według statutu organicznego, przedłożonego przez ks. Dundukowa zgromadzenie narodowe bułgarskie składać się będzie z 230 członków, z tych 93 wyjdzie z wyborów. Bułgarya podzieloną została na pięć głównych obwodów wyborczych: Tirnowo, Zofia, Widdyń, Ruszczuk i Warna. Każdy z tych obwodów dzieli się jeszcze na mniejsze okręgi, których liczba dochodzi 31. Prócz 93 deputowanych wybieralnych liczy Zgromadzenie 31 reprezentantów stanu sędziowskiego, 31 przedstawicieli administracyi powiatowych i 31 reprezentantów radców miejskich i gminnych. Reszta 44 członków Zgromadzenia składa się z 11 duchownych, 5 członków sądu apelacyjnego, 2 członków trybunału kasacyjnego, 2 przedstawicieli sądu handlowego, 3 członków najwyższej administracyi i 21 członków mianowanych przez komisarza rosyjskiego, między któremi 11 Turków. Pierwsza sesya Zgromadzenia ma trwać sześć tygodni.

Potwierdza się dziś wiadomość, że Rosyanie zajęli Arab Tabię, z tym tylko dodatkiem, że zajęcie to nastąpiło zaraz po opuszczeniu fortu przez Rumunów, a nie we dwa dni jak poprzednio donoszono. Gdy o godz. 9 rano załoga rumuńska, z 60 ludzi złożona i bez żadnego działa, opuszczała Arab Tabię, przed forteczką stała już cała dywizya rosyjska w szyku wojennym i przy odgłosach muzyki i z największą paradą zatknęli Rosyanie na Arab-Tabii chorągiew rosyjską. Wielkie z tego powodu panuje w Rumunii rozgoryczenie.

Ostatnie telegramy „Czasu."

Wiedeń 1 marca. Wczoraj załatwiono w ministerium spraw wewnętrznych przy udziale dotyczących ministerstw kilka jeszcze punktów dodatkowych do umowy z rządem serbskim względem przystąpienia tegoż do uchwał wiedeńskiej komisyi w celu powstrzymania niebezpieczeństwa dżumy. Na tem ukończyły się stanowczo rokowania w tej sprawie. Podczas tych narad ustanowiono także przepisy obopólne co do żeglugi parowej na Dunaju poniżej Orszowy, wychodząc z tego punktu widzenia, że podróż statków na tych przestrzeniach rzeki, których brzegi nie podpadają pod względem zdrowia żadnej wątpliwości, mają płynąć bez zetknięcia się ze statkami płynącemi na innych przestrzeniach rzeki. Ustanowiono dokładne przepisy sanitarne, jakich się trzymać należy, oraz ułożono czynności urzędowe w tym względzie ze strony rządów udział mających. Warunki te mają także stanowić integralną część umowy, jaka z Rumunią będzie zawartą.

Wiedeń 1 marca. (*prywat.*) *Presse* donosi z Tirnowy: Wszyscy członkowie zgromadzenia notablów przez rząd mianowani postanowili podczas wyboru prezesa dać swoje głosy byłemu exarchowi Antunosowi, coby jego wybór zapewniało.

Buda-Peszt 28 lutego (*pryw.*) W wydziale budżetowym delegacyi austryackiej przeciwnicy okupacyi zawsze jeszcze mają większość 11 głosów przeciw 9. Opozycya wydziału budżetowego ma [illegible] zmniejszenie liczby wojska w Bośni, gdyż w oczach jej zdawała się siła zbrojna 90,000 ludzi zbyt wielką i nie dającą się utrzymać. Miano obliczyć, że wydatek postawiony w budżecie na wojsko w Bośni ma wynosić tyle, ile zwyczajne wydatki na resztę armii.

Buda-Peszt 28 lutego. W końcu rozpraw ogólnych nad budżetem przemawiał jeszcze minister skarbu hr. Szapary odpierając zarzuty podniesione w toku dyskusyi przeciw przedłożeniu. Przystąpiono potem do głosowania; stronnictwo liberalne, posłowie nienależący do żadnego stronnictwa i większa część członków opozycyi zjednoczonéj głosowali za budżetem. Wniosek bar. Simonyego, aby wydelegować dwie komisye do zbadania stosunków dobrobytu odrzucono większością 53 głosów.

Serajewo 1 marca. Książę Wirtemberski wyjechał w podróż inspekcyjną po Bośni.

Berlin 28 lutego. Dziś albo jutro odbędzie się posiedzenie komisyi mającéj naradzać się nad środkami ochronnemi od zbliżenia się dżumy. Doszły komisyę, w wykonaniu jéj uchwał z d. 4 b. m. od ministeryum oświaty przedłożenia tyczące się kwarantany i dezinfekcyi, jakie w obecnym stanie zarazy już w pierwszych dniach lutego były zamierzone. Sądzą, że tylko w większych portach urządzone będą zakłady kwarantany a statki mające zawinąć do mniejszych portów, muszą się tam udawać.

Berlin 1 marca. Parlament rozpoczął wczoraj obrady nad budżetem cesarstwa. Podług przedstawienia ministra Hofmanna niedobór przypuszczalny na bieżący rok skarbowy, naznaczony na 20 milionów marek, wyniesie tylko około 11 milionów i pokryty będzie wpływami z kontrybucyi. Wnioski rządowe względem zniżenia opłat matrykularnych nie są jeszcze gotowe do przedłożenia. Minister kładzie nacisk na konieczność zaprowadzenia podatków stałych, aby postawić finansowo cesarstwo samoistnie i uwolnić kraje związkowe od ciężarów.

Wersal 28 lutego wieczór. Senat uchwalił ustawę o amnestyi według redakcyi rządowéj 163 głosami przeciw 86.

Rzym 1 marca. Na wczorajszym konsystorzu mianował Papież patryarchów dla Antyochii i Babilonii, kilkunastu biskupów, osobliwie w Hiszpanii i Włoszech, biskupem w Stuhlweissenburgu (w Węgrzech) Pauera, biskupem w Parenzo i Pola Glavinę, biskupem w Bambergu profesora Steina. Kardynał Borromeo mianowany został camerlengo kolegium świętego na rok bieżący.

Londyn 1 marca. Położenie wojsk angielskich obecnie w Afryce jest zadawalniające. Fortyfikacye pod Ekowe i Helpmakaar zabezpieczają wojsko od napadów Zulów. Kafrowie ci zamierzyli przeprawić się przez rzekę Tugelę i uderzyć na Natal, ale wstrzymało ich od tego zamiaru wezbranie rzeki skutkiem długich deszczów.

Petersburg 1 marca. Rosyanie, którzy od tygodnia zajęli Arab-Tabię, rozpoczęli burzyć fortyfikacye, jak to było zastrzeżone traktatem.

Petersburg 28go lutego. Minister skarbu Greigh wyszedł już z choroby i objął napowrót zarząd czynności.

Kursa. Wiedeń 1 marca. godz. 2. — po poł. — Renta papierowa 62·95. — Renta srebrna 63 75 — Renta złota 75 65. — Losy z r. 1860 115·30. — Akcye Banku Narodowego 789·—. — Akcye kredytowe 228·25. — Londyn 116·50 — Srebro —·—. — Napoleony 9·28. — Lombardy —·—. — Losy z roku 1864 —·—. — Akcye kolei Karola Ludwika —·—. — Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej —·—. — Akcye kolei węg. półn.-wschodn —·—. — Anglo-Bank —·—. Obligacye indemn. galic. —·—. — Losy prem. węgierskie —·—. — Akcye kolei Koszycko-Bog. —·— — Akcye kolei półn. zach. austr. —·— 6% Listy zast. hipoteczne —·—. — Marki —·—. Ruble 114·—. — 6% Listy zast. galic. Zakładu kredyt. Ziem. 88·50.

Usposobienie giełdy: —

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA
Antoni Klobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publ.

Kongregacyi Kupieckiej.

Kraków 1 marca.

	płacą	żądają
Rubel papierowy rosyjski za 100 rs.	113 —	114 50
Rubel srebrny obrączkowy	1 52	1 62
Marki niemieckie za 100 marek	56 80	57 90
Dukat ważny	5 43	5 54
20 frankówka	— —	— —
Imperyał ważny	9 40	9 55
Srebro austryackie za 100 złr.	99 75	100 50
Kupony sreb. płatne „	99 —	100 —
Listy zastawne i obligi.		
6% pożyczka krajowa galicyjska	89 —	— —
Obligacye indemnizacyjne galicyjskie	86 —	88 —
4% listy zast. Tow. kredyt. ziemsk.	80 —	— —
5% listy zast. Tow. kredyt. ziemsk.	85 50	87 —
6% listy hipoteczne banku hipot.	91 —	92 25
6% listy dłużne galic. zakł. włość.	90 50	92 50
5½ listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 36 lat, srebrem za 100 złr. w. a.	93 —	95 —
6% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 36 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	86 —	89 —
6% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 18 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	90 —	93 —
7% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 20 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	96 —	99 —
Priorytety banku gal. dla h. i prz. w Krak. (100%)	50 —	70 —
4% listy zastawne Król. Polskiego ser. I [100 r.]	98 —	— —
4% listy zastawne Król. Polskiego ser. II [100 r.]	98 —	— —
5% listy zastawne Królestwa Polskiego [100 r.]	99 50	100 75
4% listy likwidacyjne Królestwa Polskiego [100 r.]	88 75	90 50
Akcye kolejowe i bankowe.		
Akcye kolei Karola Ludwika . . . po złr. 200	218 50	222 50
„ „ Lwowsko-Czerniowieckiej „ 200	121 50	125 —
„ hipot. we Lwowie wpł. 300 złr. „ 200	— —	— —
„ banku gal. dla h. i prz. w Krak. „ 80	60 —	80 —
Losy krajowe.		
Losy miasta Krakowa	16 —	17 50
Losy miasta Stanisławowa	21 50	23 50

(Przy listach 6% pożyczka … 6% listy dłużne: we Lwowie za 100 złr. w. a.; przy listach zastawnych: Oprócz bież. kuponu obliczającego się każdodn. w miarę terminu płatn.; przy listach Król. Polskiego: rub. i kop.)

Wiedeń 28 lutego.

Obligi długu państwa.

	płacą	żądają
4⅕% Renta papierowa	63 —	63 15
4⅕% „ srebrna	63 90	64 10
4% „ złota	75 50	75 65
3⅓% „ „ 1854 po 250 złr.	111 —	111 50
4% Renta złota po 1860 „ 500 złr.	115 —	116 50
4% „ „ 1860 „ 100 złr.	125 50	126 —
„ „ 1864 „ 100 złr.	— —	— —
„ „ 1864 „ 50 złr.	— —	— —
Losy Como-Renten	25 —	27 —
Obligi indemnizacyjne.		
Czeskie . . . 10% podat.	102 —	103 —
Bukowińskie „ „	82 50	83 —
Galicyjskie „ „	86 50	87 50
Morawskie „ „	98 25	99 —
Niższo-austryackie „ „	104 50	105 —
Wyższo-austryackie „ „	99 75	100 75
Szlązkie „ „	96 50	— —
Styryjskie „ „	99 50	100 50
Siedmiogrodzkie 7% „	76 —	77 —
Węgierskie „ „	80 75	81 50
Węgier. z klauz. 1867 „ „	77 75	78 50
5% Obligi poż. kolei węgierskiej	76 —	76 50
6% Renta węgierska złota	84 45	84 60
4½% „ „ (Ostbahn)	63 20	63 70
Akcye bankowe.		
Anglo-austryackiego Banku . 120 złr.	98 25	98 50
Boden-Credit węgierskie . . 140 złr.	— —	— —
„ „ austryackie . 80 „	136 50	137 50
Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „	227 75	228 —
„ „ węgierskie . 200 „	222 50	222 75
Depositen-Bank . . . . 200 „	161 —	162 —
Escompt-Gesell. niż. austr. . 500 „	760 —	770 —
Gal. Banku hipotecznego . 200 „	— —	— —
„ „ dla Hand. i Prz. 200 „	— —	— —
Austro-węg. Banku (Nat.-Ba.) 600 „	789 —	791 —
Real-Credit-Bank . . . . 200 „	145 —	150 —
Unionbank . . . . . . 100 „	67 50	67 75
Verkehrsbank ogólny . . . 140 „	108 —	109 —
Wied. Bankverein . . . . 100 „	110 50	111 —
„ Lombard- & Es.-Bank 100 „	— —	— —
Akcye kolei.		
Albrechta . . . . 200 złr. bez%	40 —	41 —
Alföld-Fiume . . . 200 „ 5%	120 —	121 —
Aussig Töplitz . . . 210 „ „	319 —	— —
Donau-Dampfsch.-Ges. 525 „ „	516 —	518 —
Elżbiety . . . . . 210 „ 5%	168 50	169 —
Linz-Budweis . . . 200 „ „	147 —	148 —
Salzburg-Tyrol . . . 200 „ „	126 75	127 50
Ferdynanda Nordbahn 1050 „ „	2080	2090
Franciszka Józefa . . 200 „ „	133 —	134 —
Gal. Karola Ludwika . 210 „ 5%	221 25	221 75
Koszycko-Oderberg. . 200 „ „	103 75	104 25
Lwowsko-Czern.-Jassy 200 „ „	123 50	124 —
Nordwest austr. . . 200 „ „	115 50	116 —
„ „ Lit. B. 200 „ bez%	56 —	56 50
Rudolfa . . . . . 200 „ „	119 75	120 25
Siedmiogrodzka I . . 200 „ „	99 50	100 —
Staats-Eisenb.-Gesell. . 200 „ „	246 —	246 50
Südbahn (Lombardy) . 200 „ „	66 50	67 —
Süd-nord. Verb. (Par.) 210 „ „	83 50	84 50
Theissbahn (Cisańska) 200 „ „	190 —	191 —
Tramway Wiedeń . . 170 „ „	173 25	173 75
„ „ nowe 70 „ „	— —	— —
Węg. gal. Łupkowska 200 „ „	84 —	84 50
„ Nord-Ost . . . 200 „ „	116 —	116 50
„ Westb. Stuhlw. . 200 „ „	111 —	111 50
Akcye różnych przedsiębiorstw.		
Gasgesell. ogól. austr. 200 złr. 5%	280 —	300 —
Gas-Industrie Wied. . 90 „ „	78 50	79 —
Liesing. browaru . . 100 „ „	41 50	42 50
Listy zastawne.		
6% Agr. Zakł. Kr. dla Gal. i Buk. 15 lat	90 —	91 —
5% Boden Kredit allg. złotem płatne	110 40	110 80
5% „ „ „ papier. 33 lat	97 25	97 75
6% Bukow. Kasy Oszczędności . .	— —	— —
6% Towarz. kred. krakow. . 18 lat	91 25	91 25
7% Listy dłużne Włość. . . 20 lat	96 —	— —
6% Towarzystwa kredyt. . . 36 lat	88 50	— —
5½% „ „ złote . 36 lat	94 —	— —
4% Gal. Tow. kred. ziemsk. . . .	79 50	— —
5% Gal. Tow. kred. ziemsk. . . .	86 —	86 50
5% „ „ „ „ nowe 37 lat	86 —	86 50
6% „ Bank. Hipot. lwow. . . .	91 50	92 —
6% „ „ Włość. „ . . .	91 75	92 25
5½% Hipot. Morawskie. . . . 36 lat	— —	— —
5% Bank. austr. węg. (National.) mon. k.	— —	— —
5% „ „ „ na w. a.	100 40	100 55
5% Szlązko aust. Bod.-Kredit-Anstalt	92 50	93 —
5½% Real-Creditbank . . . 36½ lat	86 —	— —
5½% Styryjsk. Kasy Oszczęd. . . .	99 75	100 50
5½% Węg. ogól. Bod. Kred. . 34 lat	— —	— —
5½% „ Boden Credit-Institut . .	95 50	96 —
Priorytety kolei.		
Albrechta . . . . . 300 złr. 5%	71 80	72 —
Alföld-Fiume . . . . 200 „ „	70 25	71 75
„ „ Em. 1874 . 200 „ „	68 —	68 50
Donau-Dampfsch. . . . 300 „ „	95 50	— —
„ „ 100 i 200 „ 6%	102 —	102 50
„ „ złotem . 200 „ 5%	— —	— —
Dux-Bodenb. Em. 1871 . 150 „ bez%	— —	— —
Elżbiety . . . . . . 100 „ 4½%	93 80	94 20
„ Em. 1862 . . 300 „ „	91 60	92 —
„ Linz-Budweis . 200 „ 5%	88 —	88 50
„ Em. 1870 . . 200 „ „	84 25	84 75
„ „ 1872 . . 200 „ „	88 75	89 —
„ Salzb.-Tyr. 1873 200 „ „	82 90	83 10
Eperies-Tarn. węg. część 300 „ 5%	64 25	64 75
Ferdyn.-Nordb. m. kon. . . . 4½%	102 —	102 50
„ „ wal. austr. . . . „	98 50	— —
„ Mor.-Szląz. linia 1871/72 5%	104 —	104 50
„ poż. 14 milion. 1872 . . „	105 50	— —
„ poż. 1876 r. . . 100 złr. 5%	103 25	103 75
Franc. Józefa Em. 1867 . 200 „ „	88 75	89 25
„ „ Em. 1873 . 200 „ „	86 —	86 50
Fünfkirchen-Bárcser . . 200 „ „	84 25	84 50
Gal.-Karol.-Lud. I Em. . 300 „ „	100 30	100 70
„ II „ 1867 300 „ „	100 —	100 25
„ III „ 1871 300 „ „	97 25	97 75
„ IV „ 1872 300 „ „	— —	— —
Glognitzerbahn na mon. kon. . 4½%	91 —	— —
Koszycko-Oderb. . . . 200 złr. 5%	70 75	71 25
Lwow.-Czer. I Em. 1865 300 „ 4½%	77 75	78 25
„ II „ 1867 300 „ 5%	80 50	81 —
„ III „ 1868 300 „ „	73 —	73 30
„ IV „ 1872 300 „ „	— —	— —
Morawskiej Gränzbahn . 200 „ „	65 75	66 —
Neuburg Mariazell . . 200 „ „	67 —	69 —
Nordwestb. austr. . . . 200 „ „	87 —	88 —
„ „ Lit B. . 200 „ „	82 90	83 20
„ „ Em. 1874 200 „ „	101 50	102 —
Pragsko-Dux . . . . 150 „ bez%	— —	— —
„ Em. 1872 . 150 „ „	— —	— —
Rudolfa . . . . . . 300 „ 5%	76 75	77 25
„ Em. 1869 . . 300 „ „	75 25	75 75
„ Em. 1872 . . 300 „ „	75 —	75 15
„ Salzkam. gut. zł. 200 „ „	94 20	94 60
Siedmiogrodzkiej I . . 200 „ „	63 50	64 —
Staatseisenbahn fr. 500 . . 3%	161 25	161 75
„ Em. 1874 500 . . „	157 —	157 50
„ Em. I . . . . 200 „ 5%	— —	— —
„ Em. II 1874 . 200 „ „	— —	— —
Südbahn (Lombardy . 500 fr. 3%	112 25	112 75
„ „ . 200 złr. 5%	99 25	99 75
Südnordd. Verbind. . . 100 „ 4½%	87 50	88 50
„ „ II Em. . . „ 5%	83 —	— —
„ „ III „ . . „ „	73 50	— —
„ „ Em. 1875 . . „ „	94 25	— —
Theissb.-Gesell. . . . . „ „	86 20	85 60
Węg.-gal. Łupkow. . . 200 „ „	65 50	66 —
„ „ II Em. 200 „ „	62 —	62 25
„ Nordost . . . . 300 „ „	68 —	68 25
„ „ złotem . 200 „ „	81 90	82 30
„ Westbahn . . . 200 „ „	67 —	67 50
„ „ Em. 1874 200 „ „	— —	— —
Losy.		
5% Donau-Regul. . . . . złr. 100	104 90	105 20
Premiowe Wiedeńskie . . „ 100	94 20	94 60
„ Węgierskie . . „ 100	83 75	84 —
3% „ Tureckie . . . fr. 400	22 50	22 75
Kredytowe . . . . . . złr. 100	164 50	165 —
Clary . . . . „ 42	32 —	33 —
4% Donau-Dampfsch. . . złr. 105	99 50	100 —
Inszpruku . . . . . . „ 20	23 —	23 50
Keglewicha . . . . . „ 10½	16 —	16 50
Krakowskie . . . . . „ 20	16 —	16 50
Ofner (miasta Budy) . . „ 40	32 50	33 50
Palffy . . . . „ 42	31 50	32 50
Rudolfa . . . . . . „ 10½	16 —	16 50
Salma . . . . „ 42	43 —	43 50
Salzburgskie . . . . . „ 20	18 50	19 —
St. Genois . . . . . „ 42	35 25	35 75
Stanisławowskie . . . . „ 20	22 —	23 —
4½% Tryesteńskie . . . „ 105	117 75	118 25
4% „ . . . . „ 50	61 —	63 —
Waldsteina . . . . . „ 21	25 50	26 —
Windischgrätza . . . . „ 21	30 —	30 25
Waluty.		
Dukaty ważne	5 50	5 51
20 frankówki	5 50	5 51
Imperyały rosyjskie	9 53	9 53
Funty szterl. angielskie	11 70	11 75
Listy tureckie złote	10 56	10 59
Srebro za 100 złr.	— —	— —
Kupony srebrne za 100 złr.	— —	— —
Marki niemieckie za 100 marek	57 30	57 35
Rubel papierowy	1 13	1 14

Lwów 28 lutego.

	płacą	żądają
Akcye Banku hip. gal. 200 złr.	249 —	252 —
5% Listy zast. Tow. kred. ziem.	86 —	86 75
4% „ „ „ „	80 60	81 60
5% „ „ „ „ 37-letnie	86 —	86 75
6% „ „ Banku hipot. gal.	91 —	91 75
6% „ „ „ włościań. gal.	91 —	92 —
5% Obligi indem. gal. 10% podat.	86 40	87 40
6% „ pożyczki krajowej	90 —	91 —
Rubel rosyjski papierowy	1 50	1 60
Srebro austryackie	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 50

Warszawa 27 lutego.

	płacą rub. kop.	żądają rub. kop.
4% Listy zastawne I seryi	100 50	— —
4% „ „ II „	100 50	— —
kupon	72	— —
5% „ „ nowe 1869 r.	99 85	— —
kupon	90	— —
4% Listy likwidacyjne	89 85	— —
kupon	95	— —
Akcye kolei Warszaw.-Wied.	— —	— —
„ „ Bygdoskiej	82 —	— —
5% Pożyczki prem. ros. 1864	— —	— —
5% „ „ 1866	— —	— —

Wydany w r. z. „Wykaz ulic, placów i domów m. Krakowa i Podgórza“, wraz z nazwiskami właścicieli realności i wspomnieniami historycznemi odnoszącemi się do gmachów i budynków naszego miasta, nieznalazł u Publiczności takiego poparcia, na jakie pod każdym względem zasługuje, i jako podręcznik praktyczny i zbiór szczegółów historycznych odnoszących się do naszego grodu, a nigdzie dotąd w jednę całość niezebranych.

Pomimo, że Magistat przyszedł temu wydawnictwu z pomocą przez zakupienie pewnej liczby egzemplarzy, koszta wydania niezwróciły się znacznej części, a tem samem nie została odpowiednio wynagrodzona mozolna praca autora tego wykazu p. Aleksandra Nowoleckiego, który po upadku swojej dobrze zasłużonej firmy księgarskiej, jedynie w takiej pracy i układaniu kalendarzy znajduje środek bytu. Gdy nadto prace tego rodzaju a szczególniej mozolna korekta drobnego druku osłabiły p. Nowoleckiego i naraziły go na ciężką i niebezpieczną chorobę oczu, wymagającą długiej kuracyi i funduszów; nakładca „Wykazu“ niemyśląc o odbiorze strat poniesionych, lecz w celu przyjścia w pomoc autorowi, postanowił zniżyć cenę pozostałych egzemplarzy z 2 złr. 50 cent. w. a. na 1 złr. 25 cent. za jeden egzemplarz broszurowany, zaś oprawny w karton 1 złr. 50 cent. składający się z 20 arkuszy ścisłego druku, a to w nadziei, że zamożniejsi a nawet mniej zamożni właściciele domów w Krakowie i Podgórzu skorzystają z tej sposobności zaopatrzenia się w książkę służącą do podręcznego użytku, a z powodu szczelnie zgromadzonych szczegółów historycznych mającą trwalszą wartość, a zarazem spełnienia dobrego uczynku.

Nie wątpimy, że nadzieje nakładcy „Wykazu“ niezostaną zawiedzione, odzywa się on bowiem do dwóch wypróbowanych dobrych przymiotów mieszkańców naszego miasta całej Galicyi ich przywiązania do rodzinnego gniazda, gdzie chętnie spieszy z udziałem, gdzie idzie o cel uczciwy.

Ponieważ książka ta niemniej może być użyteczną dla mieszkańców w całej Galicyi mających częstsze stosunki z Krakowem nadmieniamy zatem, że ktoby życzył sobie otrzymać „Wykaz“ pocztą, zechce do wskazanej powyższej ceny dołączyć 10 cent. na koszta przesyłki. **L. Bajer**, nakładca.

Kraków d. 1 lutego 1879 r. (Kleparz l. 86.)

Dziełko to po cenie wyznaczonej nabyć nabyć można nietylko u podpisanego nakładcy, lecz i w księgarniach pp. *D. E. Friedleina, Gebethnera i Spółki, S. Krzyżanowskiego i Seyfarthä i Czajkowskiego* we **Lwowie**.

Administracya „Czasu“ chcąc przyść w pomoc i poprzeć zamiar nakładcy chętnie ofiaruje swoje pośrednictwo w przesyłce tego dzieła. Za nadesłaniem 1 złr. 35 cent. dzieło bezzwłocznie pod wskazanym adresem wyekspedyowane zostanie. (430 3-3)

Ogłoszenie licytacyi.

Nr. 844. (575 3-3)

Magistrat król. głównego miasta Krakowa podaje do powszechnej wiadomości, iż celem sprzedaży wyrębu wikla własności miejskiej będącego a mianowicie:

20 morgów wikla czteroletniego w Dąbiu i Pasiece,
20 morgów wikla dwóchletniego tamże.
5 morgów wikla jednorocznego w Dąbiu w Dolinie,
3 morgi wikla jednorocznego w Grzegórzkach,
3 morgi wikla dwóchletniego w Beszczu, razem w przestrzeni 51 morgów,

odbędzie się w **dniu 7 marca 1879 r.** w gmachu Magistratu w biurze Wydziału ekonomicznego o godzinie 11tej przedpołudniem publiczna licytacya.

Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie tysiąc ośm set złr. w. a.

Wadyum wynosi sto [illegible]dziesiąt złr. w. a.

Deklaracye pisemne opieczętowane także będą przyjmowane.

Warunki licytacyi mogą być przejrzane w biurze Departamentu Wydziału ekonomicznego w godzinach urzędowych.

Kraków dnia 14 lutego 1879 r.

Mieszkania:

pokój i kuchnia z piwnicą każdego czasu do wynajęcia; dwa mieszkania już wyżej od 1 kwietnia: dwa pokoje i kuchnia od 1 kwietnia — na pierwszem piętrze przy ulicy Smoleńsk pod L. 53 w nowym domu. Wiadomość tamże na dole. (551-2-3)

Właśnie wyszło nowe wydanie Wyciągu bezpłatnego ze 109 wydania illustr. dzieła **„Dra Airy metoda naturalnego leczenia.“** zawierające liczne świadectwa szczególnie wedle tej metody uleczonych. Wyciąg ten przesyła Richtera c. k. nadworna księgarnia uniwersytecka w Lipsku, na żądanie każdemu bezpłatnie i franco. (198-3-)

Każdy chory powinien sobie wyciąg ten sprowadzić i przeczytać, a z pewnością metody przeciwnej zostanie.

Ogłoszenie.

W niedzielę dnia **2 marca 1879 r.** o godzinie 3ej popołudniu odbędzie się **w sali Towarzystwa muzycznego** w Krakowie (plac Szczepański Nr. 240) **XII doroczne Zgromadzenie Ogólne** Członków tegoż Towarzystwa, na które takowych podpisany Wydział uprzejmie zaprasza.

Na porządku dziennym:

1) Zagajenie Przewodniczącego. 2) Odczytanie protokółów z poprzedniego Zgromadzenia ogólnego i sprawozdanie sekretarza z czynności Zarządu. 3) Sprawozdanie podskarbiego ze stanu kasy. 4) Wnioski Wydziału. 5) Wybór nowego Zarządu. 6) Zmiana statutu. 7) Wnioski pojedynczych Członków Towarzystwa.

Wstęp dozwolony za okazaniem karty legitymacyjnej, która Szan. Członkom wraz z projektem nowego statutu doręczoną zostanie; ktoby tychże na czas nie otrzymał, raczy upomnieć się w dniu Zgromadzenia w kancelaryi Towarzystwa. (548-3-3)

Z Wydziału Towarzyst. Muzycznego
w **Krakowie** dnia 14 lutego 1879 r.
Ks. Aleksander Czartoryski, Prezes.

Szkoła gorzelnictwa i piwowarstwa.

Wykłady na kursie teoretyczno-praktycznym tej szkoły rozpoczną się wprawdzie, jak to i dotąd bywało, dopiero po Wielkanocnych świętach, jednakowoż w tym roku mają już uczniowie szkoły gorzelnictwa i piwowarstwa równocześnie być immatrykulowani jako **nadzwyczajni słuchacze c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie**, co najdalej do 15 marca nastąpić ma. Warunki przyjęcia nadzwyczajnych słuchaczów c. k. szkoły politechnicznej również zwyczajnych uczniów szkoły gorzelnictwa i piwowarstwa są: 1) aby mieli ukończonych lat 18, 2) aby posiadali te przygotowawcze wiadomości, które do uczęszczania na wykłady o przemyśle rolniczym są niezbędne.

Bliższych szczegółów udziela na żądanie bezwłocznie (546-4-5)

Dr. Rudolf Günsberg,
profesor szkoły politechnicznej
i dyrektor szkoły gorzelnictwa
i piwowarstwa we Lwowie.

Ogłoszenie.

Dobra Dębowiec składające się z dwóch folwarków, obejmujące gruntu ornego około morgów 400, łąk 50, przy bitym gościńcu milę od Jasła z dobremi budynkami, są w każdej chwili do wydzierżawienia z powodu słabości obecnego dzierżawcy. Bliższa wiadomość na miejscu. (156 2-3)

Za 9,000 złr.

do wydzierżawienia na lat **sześć** majątek w Królestwie Pol. [illegible] położony, niedaleko od granicy galicyjskiej, przy jednej z głównych dróg murowanych (szosie). Majątek ten w glebie pszennej obejmuje około **600 morgów** i posiada wysiewu od 110—120 korcy oziminy, propinacyę itd. Bliższa wiadomość u Wgo adwokata Dra *Władysława Lisowskiego* w Krakowie. (553-2-2)

TOWARY GUMOWE
wszelkiego rodzaju
rozsyła za zaliczką (33 15)
J. N. Schmeidler, fabryka gumy
w Wiedniu, Neubau, Stiftgasse Nr. 19.

Nowo otworzony
HANDEL
towarów żelaznych i norymberskich
pod firmą
T. TARASIEWICZ I SPÓŁKA
w Tarnowie

utrzymuje na składzie: **żelazo** sztabowe, kratowe, podkowiarkę i obręczowe; **osie, stal** angielską; **blachy** nute, lane i walcowane; **przyrządy** do kuchni i pieców; **łańcuchy** wszelkiego rodzaju; wyroby prawdziwe **angielskie** jako: **piły trackie i cyrkularne, pilniki**, śruby, **raszple** do kopyt, **świdry, dłutka**, żelaza do hebli, **noże** do siekanek, **nożyce** krawieckie i ogrodowe, **narzędzia drenerskie, brzytwy**, nożyczki, scyzoryki w najlepszym gatunku; **kuchnie** całe kute i lane, 2 lasko do gruzowania do węgli i z duszami; **okucia** do drzwi i okien z dobrem klamek do tychże; **drabiny, żłoby, kotły** żelazne, szrowe i emaliowane; **kłódki** zwyczajne, angielskie i wertheimowskie; **kowadła, szrubsztaki, naczynia kuchenne** cynowane i emaliowane — słowem wszelkie przedmioty do handlu żelaza należące.

Otwierając pierwszy tego rodzaju i zupełny skład w Tarnowie i sprzedając towar doborowego gatunku po cenach stałych, praktykowanych w handlach krakowskich, podpisana firma ma nadzieję, iż potrafi sobie w krótkim czasie, tak jak w Krakowie, zjednać względy i zaufanie Szanownej Publiczności.

Wszelkie polecenia i wysyłki pocztą za gotówkę lub zaliczką, uskuteczniają się natychmiast dokładnie opakowane. (571 3 3)

Tadeusz Tarasiewicz w Krakowie.

Opawska fabryka machin i odlewarnia żelaza

wyrabia i dostarcza w najlepszem wykonaniu: **kompletne urządzenia** najnowszego systemu dla **browaru i fabryk słodu, kompletne urządzenia** dla **młynów i tartaków** do ruchu wodnego lub parowego, **Kompletne urządzenia** dla **kopalń i destylarń nafty.**

Prócz tego dostarcza fabryka wszelkie gatunki **pomp, kół wodnych, turbin, transmisyj, wag pomostowych centezymalnych** i t. d. następnie machin gospodarczo-rolniczych jak: **młocarń ręcznych i kieratowych, siekaczy do karmy, szrótowników** i t. p. **Sztuki do odlewania** dostarczone będą szybko i tanio we **własnej odlewarni** wedle modelu, rysunku lub innej wskazówki. (552-2-10)

Opawska fabryka machin i odlewarnia żelaza
ED. TATZEL w Opawie
(Troppau) w Szlązku austr.

† **ZUPEŁNA WYPRZEDAZ** † Wskutek handlowego zastoju jestem zmuszony moją
fabrykę wyrobów z chińskiego srebra
zupełnie zwinąć i wysprzedać moje olbrzymie zapasy wspaniałych wyrobów z chińskiego srebra znacznie niżej ceny kosztu. Obszerne cenniki porozsyłam na żądanie opłatnie.

Zniżone ceny:

	dawniej	teraz		dawniej	teraz
6 łyżeczek do kawy	złr. 3·50	złr. 1·30	1 maselniczka	złr. 5·—	złr. 2·
6 łyżek	„ 7·50	„ 2·80	1 para lichtarzy	„ 8·—	„ 3·—
6 noży	„ 7·50	„ 2·80	6 sztućców	„ 5·—	„ 2·70
6 widelców	„ 7·50	„ 2·80	1 szczypczyki do cukru	„ 2·50	„ 1·—
1 chochla	„ 5·—	„ 2·30	6 nożyków na wety	„ 6.—	„ 2·50
1 chochelka	„ 3·50	„ 1·50	6 widelców na wety	„ 6.—	„ 2·50
1 cukierniczka	„ 14·—	„ 8·—	1 solniczka		„ —·70

Najnowszy garnitur guzików do mankietów z maszynką po 1 złr., 1 tytonierka na papierosy 2 złr. Następnie wspaniałe filiżanki, imbryczki do herbaty i kawy, serwisy stołowe, żyrandole, posypywacze cukru, serwisy na jajka, na wykłuwacze do zębów, garnitury na ocet i oliwę i wiele innych przyborów po takichże zadziwiająco tanich cenach. (407-3 3)

Szczególną zwracam uwagę na:
6 łyżek, 6 noży, 6 widelców, 6 łyżeczek, **wszystko razem 24 sztuk w gustownem pudełku zamiast złr. 24, tylko złr. 10.**
Toż samo ze srebra Britannia wszystko razem 24 szt. w gust. pudełku tylko 7 złr. Zamówienia wykonane będą punktualnie i sumiennie za zaliczką.
E. PREIS w Wiedniu, I, Rothenthurmstrasse 29.

Powóz (faeton)

warszawskiej fabryki, mocny, trwały a lekki, w dobrym stanie, **jest do sprzedania bardzo tanio** pod Nr. 50 przy ulicy Smoleńsk w Krakowie. (369-6-6)

Für alle Nervenkranken sichere Hilfe
Buchhandlung von Huber u. Lahme in Wien I. Herrengasse Nr. 6: **Radicale Heilung aller chronischen Nervenkrankheiten** auf streng naturgemässem Wege (naturgemässe Diät und rationelle milde) Wasserkur. NB. Ein nützliches, prakt. Buch für alle Nervenkranken. Preis 1 fl., mit Post fl. 1·10. (2944-6-)



Jaja do wylęgu

całkiem białych olbrzymich gęsi

większych od Tuluzkich, które karmione ważą do 26 funtów, sztuka 1 złr. 25 c., opakowanie bezpieczne 1 złr. 50 c., zwykłe opakowanie 1 złr.; **opłatnie** za nadesłaniem marki pocztowej rozsyłamy cennik 25 odmian drobiu.

Rozsyłka jaj w **patent. opakowaniu bezpiecznem za poręczeniem zapłodnienia** opłatnie do wszystkich stacyj pocztowych w Austryi Węgrzech. Album z artystycznie wykonanemi pięknemi rycinami najznakomiszych ras kur za nadesłaniem 1 złr. (493-2-3)

Rud. Sachs.
zakład hodowli drobiu Dra Ed. Ullricha
w Königsberg pod Chebem (Eger)
w Czechach.

Poszukiwana dzierżawa

od Ś. Jana b. r. do 300 morg. roli i łąk; na żądanie prócz interesu, dzierżawca da 2000 złr. na hipotekę. Adres: *Nowy Świat Nr. 297 poste restante Tarnów.* (476-4-5)

Propinacya

z karczmą przy gościńcu, i gruntem 10 morgów we wsi **Zakliczynie**, w powiecie Wielickim, jest od 1 kwietnia 1879 r. **do wydzierżawienia.** Wiadomość bliższą powziąść można na miejscu lub w domu w **Krakowie** przy ulicy Karmelickiej L. 59 u właścicielki. (520 3-3)

Ból zębów wszelki i największy, usuwa natychmiast i trwale sławny **LITON**, gdy nie pomaga już żaden środek. — Fl. 40 c. — W Krakowie w apt. E. Stockmara. (141-7-)

ZATWARDZENIU

zapobiega się i leczy przez użycie

Pigułek roślinnych CAUVAINA.

Przepisywane przez lekarzy francuskich i zagranicznych od lat 30-tu zawsze z wielkiem powodzeniem; ponieważ składają się wyłącznie z roślin, niesprawują rznięcia ani kolek i mogą się używać jako środek orzeźwiający, oczyszczająca krew lub sprawujący przeczyszczenie. Metody użycia w polskim języku. Wymagać należy, aby pigułki Cauvaina znajdowały się we flakonikach włożonych w pudełeczka kartonowe i aby na każdéj pigułce znajdował się napis **Cauvain.**

W Paryżu w aptece Pa Dehaut, rue Faub. St. Denis 147. (64 9)

Dostać można w Krakowie w aptece p. J. Trauczyńskiego i w aptece W. Redyka, — we Lwowie w aptece p. Z. Ruckera i u p. Kaliksta Krzyżanowskiego, — w Poznaniu w aptece Dra Mankiewicza, — w Brodach w aptece p. M. Kullaka i Franzosa, — w Czerniowcach w aptece p. Golichowskiego, — w Stanisławowie u p. F. Stechera apt.

F. Gischlera c. k. koncesyonowany
wojskowy zakład naukowy
(pensyonat)
w Wiedniu, Stefansplatz, Jasomirgottgasse 8,

rozpoczyna w niżej podanych terminach następne kursa przygotowawcze, mianowicie do
1) egzaminu **kadeckiego.** Rozpoczęcie dla słabszych dnia 15 marca, dla więcej poduczonych 1 września. Najkrótsza droga na oficera. Przygotowanych ze skutkiem przeszło 200.
2) Egzamin przyjęcia do c. k. szkoły kadetów **konnicy** w Weisskirchen, na 3ci rok wszystkich c. k. szkół kadeckich piechoty, do akademii marynarki, realnych szkół wojskowych. Rozpoczęcie dnia 15 marca.
3) Egzamin **jednorocznych ochotników.** Kursa dzienne i wieczorne. Rozpoczęcie dnia 1 kwietnia. Egzamin w końcu września.
4) **Dodatkowy egzamin** oficera rezerwy na oficera z powołania. Rozpoczęcie kursu dnia 1 kwietnia, zakończenie w czerwcu.
5) Egzamin na **oficera rezerwy i obrony krajowej.** Rozpoczęcie d. 1 czerwca, koniec w połowie września. (487-4-6)

„Bliższe objaśnienie w programie, który się darmo przesyła.“

Jana Hoffa jedynie prawdziwy
zgęszczony wyciąg słodowy
44 razy od Najdostojniejszych osób odznaczony,
przeciw cierpieniom piersi i żołądka i zołzom.
Świetne zwycięztwo.

Uratować życie chorego miane za przepadłe, jest świetnem zwycięstwem, które przypisać należy z jednej strony zdolnemu lekarzowi, z drugiej zaś strony użytemu lekarstwu. Pan **F. Famm** w Steglitz, Teichstrasse 16 pisze: „Jana Hoffa piwo zdrowia z wyciągu słodowego wyratowało mnie przecież szczęśliwie, gdy mnie już wskutek mojego ciężkiego cierpienia piersiowego prawie opuszczono.“

Berlin, 23 września 1878 r.
Ponieważ obecnie znów jestem cierpiącym, przeto zmuszony jestem znów chwycić się Pańskich skutecznych wyrobów słodowych **(piwo zdrowia z wyciągu słodowego i czekolada słodowa zdrowia).**
Baron v. Schirp, rotmistrz pozasłużbowy i podporucznik policyi, Teltowerstrasse 13.

Herzberg a. B., 25 października 1878 r.
Cierpię bardzo na astmę i dolegliwość przyrządów do oddychania. Pański **zgęszczony wyciąg słodowy** sprawia ulgę wedle lekarskiego oświadczenia w bólach cierpiących na oddech, dlatego upraszam Pana o przysłanie 4 flaszek, a jeszcze **dla usunięcia** mego kaszlu, 4 paczki **cukierków słodowych na piersi.**

Cesarz. i król. nadworny browar wyciągu słodowego i fabryka wyrobów słodowych **Jana Hoffa** w Berlinie, Neue Wilhelmstrasse Nr. 1.

Do c. k. nadwornej fabryki wyrobów słodowych c. k. radcy i nadwornego dostawcy bardzo znacznej liczby panujących w Europie, pana Jana Hoffa, właściciela złotego krzyża zasługi z koroną, kawalera znacznych pruskich i niemieckich orderów w Wiedniu, Stadt, Graben, Bräunerstrasse 8.

Pierwsze prawdziwe skuteczne, rozwiązujące flegmę, cukierki słodowe na piersi są opakowane w niebieskim papierze.

Skład w **Krakowie** u pp. TRAUCZYŃSKIEGO, SIEDLECKIEGO APTEKA POD BIAŁYM ORŁEM, KAROLA CZECHOWSKIEGO, E. STOCKMARA apteka, W. REDYKA apt., J. JANIGI kupca, w **Rzeszowie** p. BR. WITOSŁAWSKIEGO apt.; w **Kołomyi** u p. S. M. HENICHA; w **Nowym Sączu** u p. JAKUBOWSKIEGO; w **Tarnowie** u p. WILHELMA WALDEK i u p. GRYZIECKIEGO; Nastąpcy; w **Tarnowie** u p. ED. BANKA apt. (317-7 8)

Apteka „zum heil. Leopold“ w Wiedniu
Stadt, ecke der Planken- u. Spiegelgasse
FILIPA NEUSTEINA

poleca Szan. Publiczności szereg **środków rzeczywiście skutkujących i toaletowych**, które się we **wszelkich wypadkach** sprawdziły przez pewne wyleczenie. Tysiące świadectw są do przejrzenia. Szan. Publiczność uprasza się, żeby tylko te **środki za prawdziwe** przyjmowała, które opatrzone są **moją firmą.**

Neusteina ocukrzone, krew przeczyszczające pigułki Sw. Elżbiety, sprawiają lekkie rozwolnienie, przeczyszczają krew, a przytem są zupełnie nieszkodliwe, przydają się szczególnie na słabości dolnych części ciała, przeciw febrze, słabościom organów płucowych, przeciw słabościom skórnym i ocznym, słabościom u dzieci i kobiet, usuwają każde zatwardzenie, to źródło wielu chorób. Pigułki te są w swym rodzaju wyrobem najdoskonalszym a przytem najtańszym. Zwój z 8 pudełkami, zawierający 120 pigułek kosztuje **1 złr.** pojedyncze pudełko **15 ct.**

Takowe są chlubnem świadectwem radcy dworu i profesora Pithy zaszczycone.

Beaume Girome, wyborny środek na odmrożenia **60 ct.**

Pomada Browna, jeden z najlepszych środków farbowania i konserwowania włosów, przywraca naturalną barwę włosów. Duży słoik **2 złr.** mały **1 złr.**

Dr. Callmanna środek do farbowania włosów, zupełnie nieszkodliwy, nadaje każdy kolor (czarny, brunatny i blond) siwym włosom **3 złr.**

Proszek damski, oryentalny nadaje płci gładkości, delikatności i miękkości (biały lub różowy) **1 złr.** i po **50 ct.**

Albuminat żelazisty najskuteczniejszy środek żelazisty dla cierpiących na bladaczkę, rekonwalescentów, nerwowych i t. d.; już po kilku dniach czuć można nadzwyczajny jego skutek **złr. 1·50.**

Elektro-motoryczny naszyjnik przeciw ciężkiemu ząbkowaniu u dzieci, używany z najlepszym skutkiem **złr. 1·50.**

El Benito jedynie skutkujący środek przeciw wypadaniu włosów i do zupełnego uchylenia łupieżu **1 złr. 80 ct.**

Dra Fremonta likier regeneracyjny najlepszy środek wzmacniający i orzeźwiający **2 złr.**

Igliwiowe cygaretka na piersi, najlepszy środek dla cierpiących na astmę. 25 sztuk **1 złr.**

Dr. Schmitta wyroby guakowe:

Guakowy plaster przeciw rakowi, pruchnieniu kości i wszelkim ranom **3 złr.**

Guakowa tynktura przeciw wszelkim niebezpiecznym nieżytom żołądka i t. p. **złr. 1·50, 2.50, 4.**

Guakowa maść do wcierania na różne bole **3 złr.**

Guakowa esencya przeciw pruchnięciu zębów i bolom tychże **złr. 1·50.**

Wyciąg aromatyczny, przeciw gośćcowi, poleca się najmocniéj wszystkim na gościec i reumatyzm cierpiącym **70 ct.**

Hallejskie pastylki jodowe zastępują zupełnie tran wątrobiany, leczą gnilec, zastarzałą kiłę gruczoły, ból głowy i oczów itp. pudełko **60 c.**

Injection Cadelle, leczy w krótkim czasie każdy nieżyt pęcherza (śluzotok lub białe upławy), nie pozostawiając złych po sobie skutków **złr. 1·60.**

Krople na wole używane z najl. skutkiem przec. wzdęciu szyi **70 c.**

Kumys wyborny środek przeciw złemu trawieniu, rozwolnieniu, osłabieniu, schudnieniu i suchotom. Cena flaszki **80 c.**

Sztuczny sok preparowany z najlepszych soków ziół alpejskich w Szwajcaryi, uspokaja natychmiast każdy kaszel i ból w piersiach **70 ct.**

Menthin, wyborny środek żołądkowy, uśmierza kurcze, używ. także jako tynktura na zęby i woda do ust **50 c.**

Cukierki małgorzatki przeciw kaszlowi **30 c.**

Oreillon, na wszystkie choroby uszów, na głuchotę, szum w uszach itp. używa się ze skutkiem **70 ct.**

Pasta do zębów Odontin, czyści brzydkie zęby że się stają białe **70 ct.**

Po-ho, sprowadzone z Chin, uśmierza zaraz najmoc. migrenę i ból głowy **1 złr.**

Dr. Bayera prawdziwa Pulcheryna, jest najlepszym środkiem przeciw plamom wątrobianym, piegom, nadaje płci koloru róży i lilij **złr. 1·50 i 80 c.**

Royera maść hemoroidalna poleca się najmocniej na wszyst. cierpienia hemoroid. **złr. 1 60.**

Salicil-antisuitin, szczególnie przeciw nieznośnemu poceniu się rąk i nóg **50 c.**

Mydło salicylowe, najlepsze i najtańsze mydło **25 ct.**

Schriera pigułki na zęby, są najlepszym środkiem na popsute zęby **25 ct.**

Storax-Creme, cudo skutkujące na wszystkie słab. skórne **80 c.**

Papier Wlinsi, przec. katar. w piersiach i szyi i grypie **złr. 1·20.**

Dr. Heidera proszek na zęby 35 c.

Zgęszczone mleko szwajcarskie po 55 c., Mączka dla dzieci Nestla po 90 c., Dra Göllisa proszek na trawienie po 84 c., Woda anaterynowa do ust, Poppa 1 złr. 40 c., Wyciąg mięsny Liebiga 80 c. ¼ funta. Dra Pfefermana pasta na zęby po 1 złr. 25 c., Polta pomada rezedowa po 1 złr. 50 ct, znajdują się zawsze świeże na składzie. Wielki skład perfum, mydełek pomad itp. pierwszych firm paryskich. Czekolady Compagnie francaise po 60 ct do 3 złr. funt, prawdziwa herbaata moskiewska 1 złr. ¼ funta. Skład wszelkich instrumentów do użytku leczniczego jako to: enemki, wtrzykawki, bandaże najtaniéj. Wielki skład szczoteczek do zębów, pudrów i innych artykułów toaletowych.

Polecam Szan. Publiczności leki w ocukrzonej formie mianowicie: chininę, kopaiwę, proszek Dowera, żelazo, tran rybi, bromkali, rabarbarum dwuwęglan sody, magnezyę itp. po najtańszych cenach. Znane specyfiki w farmacyi francus., angielsk., ameryk., niemiec., szwajcarsk. i austr. zawsze na składzie. — Wszelkie artykuły z wystawy paryskiéj 1878 r. wchodzące w dziedzinę farmacyi, parfumeryi i toalety posiadam na składzie i rozsyłam cenniki darmo. Zwracam szczególnie uwagę na dziełko **Dra Boll: Schönheits-und Gesundheitspflege** cena **30 c.**

Piwo żelaziste lepsze i zdrowsze niż wyroby słodowe, dla zdrowych, rekonwaliscentów i chorych wzmacniające i pożywne **50 c.**

Wysyłam za zapłatą w gotówce lub za zaliczką i opuszczam odbiorcom hurtownym znaczny rabat. (46-11-12)

Eduard Urban in Brünn
Bankgeschäft
gr. Platz Nr. 25 im eig. Hause,

kauft und verkauft alle Staatspapiere, Actien, Anlehenslose, Münzen etc. etc. laut Tages Cours. Achttägige Anweisungen auf London, Paris, New-York etc. etc. werden in beliebigen Beträgen abgegeben. — Auf die Originalpfandbriefe der Bodencredit-Anstalt gebe ich auf Wunsch eine Angabe von 20%, der Rest kann nach Übereinkommen prolongirt werden. (340 8-10)

Auch werden alle Losegattungen gegen monatliche Ratenzahlungen verkauft wie unter:

100 fl. 5 W. 1860-er Los gg.	25 Raten à fl	6¼	Mit allen übrigen Lose werden gleiche Gewinnste erzielt. Für Gesellschaften besonders billige Preise.
1864-er	23	8	
Kredit	23	8	
50 fl. Ungar.	20	6	
20 fl. Krakauer	20	4	

Auch werden dieselben gegen Erlag der ersten Rate. Darlehen auf Werthpapiere werden billigst ertheilt und alle in mein Fach einschlagenden Geschäfte auf das Solideste besorgt.

Für Börsenoperationen eine specielle Abtheilung.

NB. Solide Agenten werden in allen bedeutenden Städten angestellt.

Za zezwoleniem Władzy Dyecezalnej rozpoczęło się

w Kościele św. Józefa PP. Bernardynek

w sobotę d. 1 marca 1879 r.

Nabożeństwo codzienne do św. Józefa,

które trwać będzie przez cały marzec.

Porządek codziennego Nabożeństwa:

o godzinie 9½ rano Wotywa, z błogosławieństwem Najśw. Sakramentu; o godzinie 7ej wieczór Nauka, z błogosławieństwem Najśw. Sakramentu. (610)

---

(612)

Za spokój duszy ś. p.

ZOFII z Hr. BRANICKICH

Hr. Arturowej Potockiej

(szlachetnej dobrodziejki rodzin pod opieką Towarzystwa męskiego ś. Wincentego zostających,

odbędzie się

Nabożeństwo żałobne

w poniedziałek d. 3 marca b. r. o godzinie 10ej

W KOŚCIELE Ś. BARBARY.

---

[619]

Dnia 28 lutego b. r. w domu swych Krewnych w Komornikach zasnął w Panu ś. p.

TADEUSZ CYRUS SOBOLEWSKI

b. właściciel ziemski, przeżywszy lat 59.

Wyprowadzenie zwłok do kościoła parafialnego w Raciechowicach oraz pogrzeb odbędzie się w dniu 3 marca b. r. o godz. 10 rano.

Pozostała rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na ten smutny obrząd.

NAKŁADEM KSIĘGARNI

S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie

wyszły

Ulubione walce, skomponowane przez **Adama Wrońskiego** dedykowane komitetowi Balu Akademików na rok 1879. Cena 90 c. (579 1-3)

Na nabożeństwie 25 lutego u Dominikanów za poległych z 1830—1 r. mimowolnie odświeża się w pamięci batalia Grochowska: (okrzyk zwycięzców [illegible] sannych [illegible] elanów, [illegible] każdego korpo[illegible]ę! Cze[illegible] steście [illegible] ujecie? [illegible] szkoły [illegible] na cz[illegible] opuścił: [illegible] s Polo[illegible] ztąpię [illegible] umrzeć [illegible] ci dłań [illegible] Natio[illegible] (615

Maurycy Weber podchorąży.

Wysprzedaż bydła.

Na dniu **8 marca b. r.** odbędzie się dobrowolna wyprzedaż bydła, rasy poprawnej, holenderskiej, na folwarku Kapitulka **w Zielonkach pod Krakowem.** (609-1 2)

Poszukuje się do wydzierżawienia

od św. Jana **100 do 150 morgów dobrego gruntu** wraz z inwentarzem, w tym lub bez tegoż. Interesowani raczą udzielić bliższej wiadomości pod adresem: **R. F. 2540** poste restante **Limanowa.** (603)

CHEMICZNA

fabryka tłuszczów i warzelnia smoły

pod firmą (507-1-5)

Józef Rothe

w Schöbritz pod Aussig

(w Czechach)

poleca swoje wyroby: oleje maszynowe, patent. smarowidła do wozów, smołę dla browarów, [illegible] po najniższych cenach.

Na post

Rosyjskie **sardynki** w piklach baryłka 5 kil. zlr. 1 85, marynowane **tłuste śledzie** holenderskie bar. 5 kil. zlr. 2·50 **śledzie zwijane** bez ości (rulada z ryb) bar. 5 kil. zlr. 2·50, istryjskie solone **sardele** bar. 5 kil. zlr. 2·20, sycylijskie solone **sardele** bar. 5 kil. zlr. 3 25, 2½ kil. bar. zlr. 2·20, marynowane **węgorze** puszka 4½ kilo netto zlr. 4·50, wszystko **wolne od cła i opłatnie** do każdej miejscowości w Austryi-Węgrzech za zaliczką pocztową, [illegible] przybyszy [illegible] należytości przyjmuje

A. L. Mohr.

Tryest.

Rosyjskie sardynki **na miejscu** w Tryeście, kolejką przy zakupnie 10 baryłek, baryłka 1 zlr. 35 c. [illegible] (508)

Konsystorz Jeneral. Dyecezyi Krakow.

w Krakowie dnia 18 lutego 1878 r.

DO

Wieleb. Duchowieństwa

m. Krakowa i jego Okręgu!

W roku bieżącym przypada **800 letnia rocznica błogosławionego zgonu św. Stanisława Biskupa Krakowskiego Męczennika.** Pragnąc tę wielką rocznicę uświęcić jak najuroczyściej, wystarało się Zgromadzenie XX. Paulinów o potrzebne Indulta u św. Stolicy Apostolskiej i obchodzić ją będzie bardzo solennie w kościele swoim na Skałce, gdzie św. Stanisław w r. 1079 poniósł męczeńską śmierć za prawdę. Z okazyi tej uroczystości odprawiać się będzie także misya na Skałce w dniach od 8 do 15 maja b. r., którą poprowadzą OO. Jezuici na ten cel uproszeni. Jeżeli już tak sama wielka uroczystość natchnąć musi serca wiernych ku wielbieniu Boga w wielkim słudze Jego, którego żywot na każde dziecko po wszystkich krańcach ziem polskich, to połączona z nią misya, według najpiękniejszego programu, obszerne Indulta od św. Stolicy Apostolskiej i same nabożeństwa, gotują wiernym prawdziwe skarby duchowne, z których każdy korzystać może.

Dlatego obliżylibyśmy Wam Najmilsi Bracia, gdybyśmy Was do współudziału w tej wielkiej uroczystości i do niesienia pomocy XX. Paulinom, czyto w słuchaniu św. Spowiedzi, czy w innych funkcyach duchownych według potrzeby i Waszej możności, zachęcać mieli. Również nie potrzebujemy Wam zalecać, abyście lud pieczy Waszej powierzony, do korzystania z otwierających mu się tak Boskich rzeczy, zachęcali. Kraj cały przyjmie z wdzięcznością dla Zgromadzenia XX. Paulinów wieść o tej wspaniałej uroczystości wielkiego Patrona naszego, a Was poprowadzi gorąca cześć dla św. Stanisława wraz z powierzonym Wam ludem na miejsce Jego ostatniej walki, gdzie krew Jego święta przelana za owczarnię, stanie się źródłem błogosławieństwa dla Was i parafij Waszych. (581)

Z upoważnienia

X. H. Matzke.

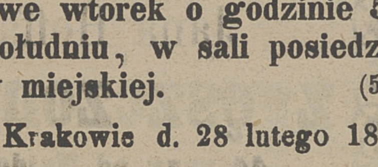
Ogłoszenie.

Niniejszem mam zaszczyt zaprosić Szanownych Członków **Wydziału Wielkiego Kasy Oszczędności miasta Krakowa na nadzwyczajne Zgromadzenie,** które odbędzie się **dnia 4 marca b. r.** t. j. we wtorek o godzinie 5ej po południu, w sali posiedzeń Rady miejskiej. (583)

W Krakowie d. 28 lutego 1879.

Dr. Zyblikiewicz,

Przewodniczący Wydziału Wielkiego Kasy Oszczędności.



Obwieszczenie.

L. 1419. (580 1-3

Na dniu **19 marca 1879 i następnych** odbędzie się w **Tarnowie** (w Galicyi zachodniej) **jarmark na konie,** odznaczający się doborem koni najpoprawniejszej rasy.

Tarnów, 18 lutego 1879 r.

HANDEL

Adama Krywulta

W KRAKOWIE

poleca

Wyzinę świeżą, mało soloną;

Sztokfisz suchy i moczony;

Kawier Astrachański grubo-ziarnisty;

Marynaty: Łosoś, Węgorz, Szczupak, Minogi, Sardele ruskie itd.

Śledzie: pocztowe, marynowane, opiekane, zwijane, łososiowe, wędzone itp.

Przytem mam zaszczyt zawiadomić, iż oprócz składu świec stearynowych kościelnych, utrzymuję (613-1-3)

Świece kościelne woskowe

z najpierwszorzędnej fabryki.

Ceny najumiarkowańsze.

AJENCI

obznajomieni dobrze z kupującymi przyjęci będą za wysoką prowizyą dla **rozprzedaży chemicznych tłuszczów.** — Oferty przyjmuje **J. Rothe w Aussig n. E.** (506-1-2)

Już ukończonym został druk

Dziejów Powszechnych SZLOSSERA.

Pomnikowe to dzieło, zawierające całokształt dziejów wszechświata od najdawniejszych czasów znanych, doprowadzone do ostatnich czasów tj. do wojny Wschodniej, wyszło w 22 dużych tomach od 33 do 40 arkuszy druku.

Ponieważ otrzymujemy liczne zgłoszenia się z prośbą o przedłużenie ceny prenumeracyjnej i chcąc, aby tak pożyteczne dzieło jak najszerszy pokup znalazło i szerzyło światło, zatrzymujemy jeszcze cenę prenumeracyjną tj. 55 złr. za całe dzieło. Życzący spłacać częściowo, mogą odbierać nawet po 1 tomie miesięcznie, poczynając od 22 tomu wstecz i opłacając tylko po złr. 2 cent. 50 za tom, z warunkiem odebrania całego dzieła i regularnej wypłaty miesięcznej. Oprawne tomy w płótno angiel. z odciskiem podobizny autora złr. 3·30).

Życzący korzystać z tego ułatwienia, zechcą się zgłosić jak najwcześniej do niżej podpisanej (258 2-6)

Księgarni Polskiej

we Lwowie (14. plac halicki).

Fabryka szwarcu i tłuszczów do obówia

Karola Rzący w Krakowie.

Wyrabiane, acz od niedawna przezemnie atramenty, dobrocią i ceną umiarkowaną zaczynają zyskiwać wziętość, co mnie zachęciło do założenia fabryki szwarcu i tłuszczów do obówia, dotąd przeważnie z po za kraju sprowadzanych.

Fabryka moja wyrabia obecnie dwa gatunki szwarcu, a mianowicie: **Nr. 1 salonowy i Nr. 2 Indygowo-oliwny,** oraz dwa gatunki tłuszczu do smarowania obówia: **tłuszcz oliwny i oliwno-kauczukowy.**

Szwarce odznaczają się pięknym połyskiem, a oraz co jest bardzo ważnem, nietylko nie psuje, lecz owszem konserwuje skórę, podczas gdy szwarc nieumiejętnie wyrabiany przepala ją i w krótkim czasie niszczy. Tłuszcze nietylko zabezpieczają obuwie od wilgoci, ale nadto robią ją z czasem zupełnie nieprzemakalną. Jakkolwiek większej części materyałów do fabrykacyi używanych niema w kraju i potrzeba je sprowadzać, skutkiem czego wyrób jest kosztowniejszym, jednak pokrywając tę różnicę z zysków, starać się będę, aby wyroby moje nietylko nie były droższemi od fabrykatów innych prowincyj, ale sumiennością i dobrocią je przewyższały, a jako krajowe zyskały u Szanownej Publiczności uznanie i pokup. Z uszanowaniem (542-3 6)

Karol Rząca, właściciel parowej fabryki wód gazowych, atramentu i szwarcu.

Główny skład i rozsyłkę

na cały kraj i zagranicę

c. k. patentowanych specyficznych

WYROBÓW PURITAS:

MYDŁA DO UST I ESENCYI DO UST

I PURITAS SZCZOTECZEK DO ZĘBÓW

Dr. C. M. Fabera

objęła podpisana hurtowna firma i wykonywać będzie punktualnie nadchodzące do niej zamówienia. (505 1 3)

FELIKS GRIENSTEIDL

w Wiedniu, Sonnenfelsgasse 7.

Naturalne wody mineralne.

Celem odpowiedzenia na liczne zapytania o rzeczywistych źródłach sprowadzenia **prawdziwych naturalnych** wód z rządowych zdrojów mineralnych okręgu rejencyjnego Wiesbaden i celem zapobieżenia o ile można ciągle ponawiającym się skargom o sprzedaży fałszowanej, wzgl. nieprawdziwej wody selcerskiej, zwracamy uwagę na następne:

1) Zamówienia na wody z **wszystkich rządowych zdrojów mineralnych** obwodu rejencyjnego Wiesbaden mogą być uczynione wprost w podpisanym król. pruskim kantorze zdrojowym w **Niederselters;** prócz tego są jeszcze obowiązane do przyjęcia i szybkiego wykonania zamówień, królewskie zarządy zdrojowe w **Fachingen, Ems, Schwalbach Weilbach** i **Gailnau** tudzież król. zarząd składu wód mineralnych w **Ehrenbreitstein.**

2) Dla zbadania i rozpoznania prawdziwości wzmiankowanych wód mineralnych należy szczególnie uważać na to, czy znajdujące się w handlu wodą mineralną napełnione kamionki mają na przodzie właściwy stempel kamionkowy, który uwidoczniony jest na kamionkach Selters-Fachingen i Geilnau w środku znajdującym się heraldycznym orłem, zaś na kamionkach z Ems literą **N** z korona nad nią, tudzież podpisem: „Selters-Nassau, Fachingen, Geilnau, względnie Emser-Kränchenwasser lub Emser-Kesselwasser, Kapsle metalowe służące do zamykania kamionek i flaszek muszą mieć około orła nazwę zdroju a na **zewnętrznym brzegu** tych kapsli musi być maczkiem wydrukowana firma **fabryki stanielu i kapsli metalowych w Wiesbaden,** a korek ma być z boku opatrzony **stemplem wypalonym.**

3) Czyste naturalne wody wymienionych zdrojów napełniane i rozsyłane są:

a) w Niederselters i Ems w całych i pół kamionkach, tudzież w całych flaszkach i połówkach.

b) w Fachingen i Gailnau w całych i pół kamionkach, tudzież w całych flaszkach, natomiast

c) w Schwalbach i Weilbach wyłącznie tylko w całych i pół flaszkach. Flaszki są do rozpoznania wody zaopatrzone w odpowiednie etykiety.

4) Celem sprowadzenia pastylków zrobionych ze soli rządowych zdrojów mineralnych w Ems, należy się udać wprost do **król. zarządu kąpielowego w w Bad-Ems.**

Wszystkie większe handle wód mineralnych mogą przyjąć zamówienia na wzmiankowane wody mineralne i pastylki.

Cennik i broszury o wszystkich rządowych wodach mineralnych rozsyła się na żądanie **darmo.** (503)

Niederselters, stacya kolejowa w marcu 1879 r.

Königl. Preuss. Brunnen-Comptoir.

!!Prawie zadarmo!!

Otrzymaliśmy polecenie od zarządu konkurs. niedawno zbankrutowanej wielkiej fabryki angielskiej Britannia srebra, aby **rozdarować** wszelkie u nas na składzie pozostałe towary z Britannia srebra za małem wynagrodzeniem frachtu i ¼ części płacy roboczej.

Za nadesłaniem należytości albo też za zaliczką, tylko za zwrotem kosztów przewozu z Anglii do Wiednia i małej części płacy roboczej, otrzyma każdy następne towary za czwartą część istotnej wartości, a zatem **prawie zadarmo:**

6 **łyżek** z Britannia srebra, 6 takichże **łyżeczek**, razem 12, kosztowały dawniej 6 złr., teraz **razem**	złr.	1·85
6 **noży** z Britannia srebra z angiel. stal. ostrzami i 6 takichże **widelców**, razem 12, kosztowały dawniej 9 złr. teraz **wszystkie razem**	„	3·10
1 **chochelka** ciężka, dawniej złr. 3, **teraz**	„	—·70
1 **chochla** bardzo ciężka z najlepsz. Britannia srebra, dawniej 4 złr., **teraz**	„	1·10
6 **sztućców** z Britannia srebra, dawniej złr. 2, **teraz**	„	—·65
1 **obcążki do cukru** z Britannia srebra, dawniej złr. 1, **teraz**	„	—·30

Prócz tego gustowne lichtarze stołowe para złr. 1, 2, 2·50, 3; filiżanki po c. 50, 75, 80, złr. 1, 1·40; imbryki na kawę lub herbatę po złr. 2, 2·50, 3, 4; cukierniczki po złr. 2, 2·80, 4, 5·50, 7; posypywacze cukru po c. 25, 40, 75, 90, złr. 1; flaszeczki na ocet i oliwę po złr. 2·50, 2·80, 3·50, 4·75, 5; maselniczki po cnt. 75, 95, złr. 1·70, złr. 2·80, 3·25, 4; filiżanki na rosół z podstawkami po złr. 1·60, 2·50 i 3 złr

!!Niesłychanie tanie!!

i dla każdego gospodarstwa domowego szczególnie polecenia godne jest następne **zestawienie, składające się z 33 sztuk praktycznych i doskonale zrobionych przedmiotów** z najlepszego Britannia srebra, za bezprzykładnie tanią cenę tylko **6 złr. 45 c.**, mianowicie:

6 doskonałych **noży**, trzonki z Britannia srebra z prawdziwemi angielskiemi stalowemi ostrzami.
6 ślicznych **widelców** z Britannia srebra z jednej sztuki.
6 ciężkich ładnych **łyżek** z Britannia srebra.
6 **łyżeczek** z Britannia srebra najlepszego gatunku.
1 ciężka **chochelka** z Britannia srebra.
1 ciężka **chochla** „ „
6 **sztućców** „ „
1 **obcążki do cukru** „ „

Wszystkie te 33 szt., które dawniej 25 złr. kosztowały, **teraz razem tylko 6 złr. 45 c.**

33 szt. Wszystkie te przedmioty wykonane są z najlep. Britannia srebra, któryto metal nigdy nieczernieje i nieda się odróżnić od prawdz. srebra nawet po 20 latach, **za co się poręcza.**

Uprasza się o szybkie nadesłanie zamówień, gdyż z powodu taniości towar rychło będzie rozprzedany. — Adres i jedyne miejsce zamówienia dla austryackich prowincyj: (504-1-12)

General-Depot der Britannia-Silber-Fabriken

Blau & Kann, Wien, I., Elisabethstrasse 6.

Dom Zleceń

POD FIRMĄ

L. Trzetrzewiński

otworzył swoje Biuro z dniem 1ym marca 1879 r. przy ulicy Sławkowskiej w **Hotelu Saskim** w Krakowie. (584-1 20)

J. Heindl, zakład artystyczny w Wiedniu, Stefansplatz 7, poleca

drogi krzyżowe

pięknie wykonane, po następnych bardzo tanich cenach:

A. Drogi krzyżowe, obrazy olejne wedle Führicha.

Nr.	Wys. centim.	Szer.	Cena bez ram	Cena z ramami i postawą
I.	50	37	125 złr.	185 złr.
II.	77	53	200 „	270 „
III.	95	74	270 „	370 „
IV.	126	95	430 „	610 „
B. Drogi krzyżowe, druk olejny wedle Fortnera.				
VI.	50	37	56 złr.	100 złr.
VII.	64	48	80 „	140 „
VIII.	77	53	100 „	180 „
IX.	90	68	165 „	265 „

Stacye na próbę przesyłam opłatnie do łaskawego przejrzenia. — Na spłaty częściowe chętnie przystaję. (564-1-3)

Nauka śpiewu.

Marya Luksch, ukoń. uczennica **pani prof. Marchesi** i wiedeńskiego konserwatoryum, przyjmuje damy do zupełnego wykształcenia: tworzenia głosu, do oper, śpiewu koncertowego. Przyjmuje od godz. 3—4 w Wiedniu, Brandstätte 3 St. Stefansplatz. [608-1 3]

Agronom

bardzo porządny i zdatny, z 12-letnią praktyką i z chlubnemi świadectwami, życzy sobie posady. Adres pod lit. **A. F.** ulica Lubicz Nr. 6 w Krakowie. (607-1-3)

Realność **w Krośnie** obok poczty pod Nr. 22 na wzgórku położona składająca się: z domu mieszkalnego w roku 1878 nowo wyrestaurowanego, dobudowanego i obecnie z komfortem urządzonego, obejmującego ozdobną oszkloną werandę frontową 3 suche ciepłe pokoje gustownie malowane, dogodną kuchnię, spiżarnię, sień, 2 strychy, i suchą sklepioną piwnicę dalej ze stajni, komórki, wozowni, nowooparkanionego zajazdu, dziedzińca, i ogródka; jest z wolnej ręki zaraz z powodu przesiedlenia się właściciela nawet ze stratą za 1900 złr. do **sprzedania.** Chęć kupna mający raczy się spiesznie do właściciela lub w jego nieobecności do Wgo Fr. Patlewicza w Krośnie zgłosić. (604-1-3)

Lokomobila

o sile 4 koni, oraz całe wewnętrzne **urządzenie młyna amerykańskiego** wraz z kamieniami francuskiemi i jedwabnemi pytlami, są do sprzedania pod bardzo przystępnemi warunkami w **Skrzydlnej,** poczta w miejscu. Bliższej odpowiedzi udzieli właściciel pod adresem *Z. P.* na listy frankowane. (536)

W DOBRACH Dębniki-Rybaki

pod Krakowem

jest do wypuszczenia w długoletnią dzierżawę ogród wraz z sadem owocowym i stawem, podwórzem oddzielnem, domem mieszkalnym i zabudowaniem gospodarskiem. Ogółem 8 morgów w rozległości w oparkanieniu. Ziemia prawdziwie ogrodowa, odpowiednia do uprawy wszelkich warzyw, szparagów i t. p. Miejscowość również właściwa do wszelkiego przemysłu, lub fabryki.

Bliższa wiadomość u **W. Turowskiego** w Banku galicyjskim przemysłu w Rynku w godzinach biurowych. (611-1-3)

Za rogatką Zwierzyniecką

pod Nr. 49 jest **ogród** dwumorgowy owocowy i warzywny, z mieszkaniem lub bez, do wydzierżawienia. Bliższa wiadomość w miejscu obok stawu. (543-2-2)

Ces. król. uprzywil.

FABRYKA BIELIZNY I PŁÓCIEN

Weldler & Budie

nadworni dostawcy.

Główny skład: w Wiedniu I. Tuchlauben 13.



Najlepsze źródło zakupna wszelkich gatunków **bielizny męzkiej, damskiej i dziecinnej, płótna, bielizny stołowej i chustek do nosa** po najtańszych oryginalnych cenach fabrycznych.

Nasz illustrowany cennik 115 stron., z 300 rycin. krojami, modelami z kosztorysami **wypraw ślubnych, dziecinnych i dla niemiłek** rozsyłamy na żądanie **darmo i opłatnie.**

Ciągły skład kompletnych wypraw ślubnych.

Po znacznie zniżonych cenach 10,000 tuzinów białych i kolorowo obrąbionych chustek do nosa płóciennych i batystowych. [56-20-20]

Szczególność: chustki batyst. z tkanemi prawdz. kolor. szlaczkami i haftow. kolor. gustownemi wielkiemi literami, obrąb. i prane, 6 sztuk tylko 1 złr. (Cały alfabet zawsze na składzie).

Zamówienia wykonane będą punktual. za zaliczką.

Technik

posiadający chlubne świadectwa z ukończonych nauk technicznych i trzechletniej praktyki budowniczej, poszukuje odpowiedniego miejsca. — Adres: *J. M. w drukarni „Czasu“ w Krakowie.* [574-2-3]

Licytacya.

W dniach **3, 17 i 31 marca 1879** odbędzie się pod L. 38 Dz. VIII w Krakowie przymusowa, przez c. k. Sąd krajowy d. 24 stycznia 1879 do L. 30610 dozwolona, licytacya **księgarni, czytelni i składu nut A. Otremby.** (557 3-3)

Podpisany uzyskawszy **koncesyę** na utrzymywanie **posługaczy publicznych,** zwanych **Komisyonerami,** ma zaszczyt polecić się **względom Szanownej Publiczności.** (578-2-3)

Takowi załatwiać będą też same czynności, jak ekspresy i posługacze, a to począwszy od 1 marca b. r.

Wszelkie ważniejsze umowy zawierają się w Biurze moim przy ul. Grodzkiej pod Nr. 93, zaś pomniejsze z nimi samymi.

Karol Wolański.

Mąkę kościaną parowaną

w najlepszym gatunku, z zaręczeniem 3½ do 4% azotu i 21 do 23% kwasu fosforowego, odznaczoną na wystawie Warszawskiéj 1874 r. **dyplomem uznania,** nabyć można albo u podpisanych lub **w Agencyi dla Rolników S. Mikuckiego w Krakowie.**

O wczesne zamówienia uprasza się. (296 5-20)

Fabryka parowa mąki kościanéj i spodium

B. Schönberg & Fränkel

przy ulicy Mostowéj pod Nr. 353/4.

Woły opasowe.

W **Krzeczowicach,** pół mili od stacyi kolejowej Przeworsk, jest do sprzedania 18 sztuk wołów pasionych na suchej paszy. Bliższej wiadomości udzieli zarząd dóbr Kańczuga pod Przeworskiem. (602-2-3)

Restauracya

istniejąca a już do roku i znana z przyrządzania potraw na młodem maśle, poleca Szanownéj Publiczności **abonamenta po zniżonych cenach.** Ulica Floryańska na przeciw III dworów obok Handlu M. Zamościk. (539 4-6)

W willi Wenecyi

na drugiem piętrze, **są do wynajęcia każdego czasu trzy pokoje z kuchnią lub bez kuchni.** Mieszkanie to odznacza się rozległym widokiem i ozdobnem urządzeniem. Bliższa wiadomość u właściciela na miejscu lub w administracyi *„Czasu“*. (438 3-3)

KROPLE AMERYKAŃSKIE

i elixir od bólu zębów

Hipolita Majewskiego

w Warszawie.

Znany ten i wypróbowany środek przeciw cierpieniom zębów, jakoteż przeciw reumatycznym i od przeziębienia powstałym bólom twarzy, uszu i głowy, znajduje się w Krakowie w aptekach: F. Sobierajskiego „pod Słońcem“, W. Redyka i J. Trauczyńskiego; we Lwowie w aptekach: Mikolascha i Braci Łazowskich; w Czerniowcach u J. Schnircha; w Poznaniu u R. Barcikowskiego; w Paryżu u A. Sokołowskiego; w Londynie u Dra Jagielskiego; w Kairze u L. Bérgny. (459 8-10)

W ZAKŁADZIE sadowniczo-ogrodniczym

w Dzikowie

są do nabycia w wielkiej ilości rozmaite gatunki szczepów owocowych, jakoto: jabłonie, wiśnie, czereśnie, śliwki węgierki, rengloty i orzechy włoskie, w wieku od 3ch do 6ciu lat po cenie 30 do 40 c., węgierki zaś po 25 c. za sztukę. Kupującym 100 sztuk odstawia się do stacyi kolei żelaznej w Dębicy, kupującym zaś mniejszą ilość, sprzedaje się bez odstawy na miejscu. Katalogów i bliższych wyjaśnień udzieli na miejscu w Dzikowie, poczta Dzików

(440-3-3) **Jan Cybulski.**

Czcionkami Drukarni „CZASU“.

Odpowiedzialny rządca Drukarni *Józef Łakociński.*